Pierwszaki ze Stoczka ślubowały

strona 22

Dawid przegrał walkę z rakiem

Dawid Śliwiński miał 29 lat

strona 6

Święto hodowców gołębi

strona 21

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

20 lat Wydawnictwa

lukow.24wspolnota.pl

16 - 22 listopada 2021 r. ■ nr 46 (878) ■ Cena 3,29 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

Dyrektor od dróg zatrzymany przez policję

Wydmuchał 0,8 promila

Marek W., szef Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie, wpadł 9 listopada. Jechał służbowym autem. - Jadłem ciasto nasączone spirytusem - mówi nam urzędnik

Komentuj na Lukow24.pl

STRONA R1

Mieszkańcy Toczysk odnowili swoją kapliczkę

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI

Kapliczka w Toczyskach powstała z inicjatywy i w czynie społecznym mieszkańców wsi. W tym roku minęło 40 lat od jej wybudowania. W związku z rocznicą narodził się pomysł jej generalnego remontu, który zakończono we wrześniu.

STRONA 23

Fot.mo

Panie z KGW Toczyska po remoncie wysprzątały wnętrze, umyły ławki, krzesła, oraz udekorowały wnętrze kapliczki

ŁUKÓW: 100 tys. zł na doposażenie szkół

STRONA 3

WOJCIESZKÓW: Oddawali krew na Święto Niepodległości

STRONA 22

Łukowscy policjanci bronią polskich granic

RAPORT

STRONA R4/R5

Wjechał autem do rowu. Był pijany

STRONA 4

Po alkoholu spowodował kolizję na parkingu

STRONA 3

R E K L A M A

REKUPERACJA
Wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła
REKU OPERACJA
DORADZTWO
MONTAŻ
PROJEKTOWANIE
SERWIS
ŁUKÓW UL.GLINKI 62
798 600 656

R E K L A M A

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

IVP MEDIA PROJEKT
BOSCH
JUNKERS
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
Łukasz Borkowski
Jeziory 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki
WĘGIEL · PELLET · EKOGROSZEK
/Skład-opałuKamień-Ozdobny-ŁUKÓW
tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

N 2705
ISSN 2083-2818

eprasa.pl 3d3ba3787f

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

24 ŁUKÓW
24wspolnota.pl

KOMENTARZE Z 24wspolnota.pl Lukow24.pl

Internauci komentują artykuł **„Podwyżka dla starosty i radnych. Ile na rękę?”**, w którym informowaliśmy, że 5 listopada podczas sesji Rady Powiatu w Łukowie radni zdecydowali o podwyżce pensji starosty Dariusza Szustka. Zgodnie z przyjętą uchwałą wynagrodzenie starosty łukowskiego wzrośnie z 10 620 zł brutto do 20 130 zł brutto. Starosta Dariusz Szustek dostanie też wyrównanie od sierpnia. Równolegle rosną też diety radnych.

Do: Wyrównują do sierpnia, żeby starosta dostał większą jubileuszówkę.

wrt: Powiat to pędzi tam, gdzie pojawi się jakiś redaktor, żeby pokazać się na zdjęciu.

drd: Był taki co w Woli Skromowskiej pędził, ale nie powiat.

xx: Ludzie popiszą, pokrzyczą i tak zagłosują na tych samych radnych. Pozdrawiam

Częściowo popieram pana z wąsem: Obiecali podwyżki ? Są podwyżki... ich pensji, paliwa, węgla, gazu, wódki....

Krystyna: W 2012 r. za litr benzyny płaciłam 6,70 zł a pensja była dwa razy mniejsza. A to był czas zielonej wyspy Tuska.

emerytka: Ta podwyżka to pięć moich emerytur za 45 lat pracy z wyższym wykształceniem. Panowie gdzie u was Honor Bóg Ojczyzna przede wszystkim ludzie, którzy na was tyrają. Teraz widać, kto pcha się do koryta, porządnych kandydatów na palcach policzyć.

mieszkaniec: Jedni nas szarych okradali przyszli następni i to samo robią. Jesteśmy potrzebni tylko w czasie wyborów. Tak było i tak jest, że człowieka, który najwięcej robi to najwięcej go okradają czy PO, czy PIS, czy SLD PSL, a wcześniej pezetperowcy radni za co, że przepierdzą raz czy dwa razy w miesiącu w stołki.

Nick: A wyborcy dalej będą chodzić, jak potulne baranki...

Myślący: Czemu jesteś biedny, bo jesteś głupi, czemu jesteś głupi, bo jesteś biedny. Pasuje, jak ulał, do naszych wyborców.

...: Każda władza taka sama tylko stołkami się wymieniają, żeby tylko koryto się nie skończyło.

Zdzicho: Co tam inflacja, poniosą sobie 100% pensje i może być inflacja, a co. A ludzie zarabiają tyle, co 2 lub 3 lata temu. Mało kto komuś podniósł, szczególnie u prywaciarzy, a ceny mamy, jakie mamy oby tak dalej. Przepaść i oderwanie od rzeczywistości władzy pogłębia się dalej.

Bezpłatna mammografia w Stoczku Łukowskim

W środę 1 grudnia od godz. 12:00 przy Urzędzie Miasta w Stoczku Łukowskim odbędą się badania mammograficzne. Przeprowadzi je firma Medica. Badanie jest dedykowane paniom w wieku od 50 do 69 lat, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie wykonywały bezpłatnego badania. Polega na prześwietleniu piersi, a pozwala wykryć zmiany i guzki. Medica informuje, że panie nieobjęte programem profilaktycznym zapłacą za badanie 100 zł. Wcześniejsze zapisy oraz infolinia pod nr tel.: 42 254 64 10 lub 517 544 004 lub www.medica.org.pl. Do rejestracji trzeba przygotować nr PESEL i nr telefonu.

Spektakl dla dzieci: „Polarna Przygoda”

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza na Mikołajkowy spektakl z cyklu „Niedziela z teatrem”. Przedstawienie pt.: „Polarna przygoda” odbędzie się w niedzielę 5 grudnia o godz. 16.00, a wystawie je Teatr Katarynka. „Polarna przygoda” to komediowa bajka o przygodach dwóch szalonych pingwinów Bolka i Loli, uwielbiających rock&rolla. Przez swą nierozwagę obudzą polarnego potwora, który okazuje się zwykłym, zaplątanym w śmieci ptakiem. Pojawi się pomocny polarnik, który pomoże mu wyjść z tarapatów. Dzieci dowiedzą się, że lód bywa zdradliwy. Bajka pokaże, ile dobrych rzeczy zależy od człowieka, żyjącego w zgodzie z przyrodą. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w kasie Kina Łuków oraz online.

Konkurs na najpiękniejszą choinkę lub ozdobę choinkową

Muzeum Regionalne w Łukowie i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej zaprasza do udziału w konkursie „Najpiękniejsza łukowska choinka i ozdoba choinkowa - 2021”.

Uczestnicy mają wykonać choinkę lub ozdobę choinkową z zastosowaniem ciekawych i oryginalnych materiałów i technik zdobienia. Mile widziane będą prace wykonane z wykorzystaniem elementów zdobniczych sztuki ludowej naszego regionu. Materiał i technika wykonania dowolna, jedynym ograniczeniem jest wysokość, która nie może przekroczyć 50 cm. Prace należy dostarczyć do gmachu Muzeum Regionalnego w Łukowie. Termin dostarczenia choinek lub ozdób upływa 14 grudnia o godz. 15.30. Regulamin i formularz zgłoszenia do konkursu dostępny jest w siedzibie Muzeum Regionalnego w Łukowie oraz na stronie internetowej muzeum. Wyboru najlepszych prac dokona Komisja Konkursowa, powołana przez organizatora. Autorzy najlepszych prac otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe. Termin wystawy pokonkursowej i wręczenia nagród zostanie podany na stronie muzeum oraz w lokalnych mediach.

R E K L A M A

Lubelska Giełda Samochodowa
www.lubelskagieldasamochodowa.pl
OD 1 PAŹDZIERNIKA 2021 OBNIŻAMY O 50% OPŁATĘ DLA SPRZEDAJĄCYCH SAMOCHODY OSOBOWE.
ZYSK Z BILETÓW PRZEKAŻEMY DLA LUBELSKIEGO HOSPICJUM DLA DZIECI IM. MAŁEGO KSIĘCIA
ZAANGAŻUJ SIĘ Z NAMI:
- ODWIEDZAJĄC GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ
Elizówka 65, 21-003 Ciecierzyn
- ZBIERAJĄC ZAKRĘTKI I PRZYNOSZĄC DO NASZEGO PUNKTU ZBIÓRKI.

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%
ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty
Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA
RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY
GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI
UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY
NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT
POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE
HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE
DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Obiady na wynos Zielony Gaj 500 398 889

eprasa.pl 3d3ba3787f

Po alkoholu spowodował kolizję na parkingu

Nawet do dwóch lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami grozi 51-latkowi z gminy Wojcieszków. Nietrzeźwy mężczyzna uderzył swoim bmw w zaparkowany samochód, a później uciekł.

Do zdarzenia doszło 9 listopada. Policjanci z łukowskiej drogówki dostali zgłoszenie o parkingowej stłuczce. Ze zgłoszenia wynikało, że kierujący jednym z aut może być pod działaniem alkoholu i odjechał w kierunku stacji kolejowej.

- Jak wynikało z relacji właściciela osobowego forda, po zaparkowaniu auta na parkingu, zauważył, że cofające BMW uderzyło w jego pojazd. Kierujący BMW, chcąc się „dogadać" z właścicielem forda, zaoferował mu 200 – 300 złotych na naprawienie auta - opowiada Marcin Józwik z łukowskiej policji.

Kiedy kierowca forda zaproponował napisanie oświadczenia, poczuł od 51-latka woń alkoholu. Wtedy telefonicznie wezwał na miejsce zdarzenia policjantów.

Kierowca BMW, niewiele myśląc, uruchomił silnik i chciał uciekać. Kierowca forda próbował mu to uniemożliwić, jednak ten wyjechał w kierunku stacji kolejowej. Uciekiniera po chwili odnaleźli i zatrzymali policjanci.

- 51-latek z gminy Wojcieszków miał niemal promil alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że samochód miał nieaktualne badania techniczne. Mężczyzna już stracił prawo jazdy i dowód rejestracyjny - opowiada Marcin Józwik.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie zagrożenia poza drogą publiczną grozi mu wysoka grzywna, co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami, a nawet do dwóch lat pozbawienia wolności.

Łukasz Prusak

100 tys. zł na doposażenie szkól

ŁUKÓW. Radni wprowadzili do budżetu 100 tys. zł, które wydział promocji pozyskał z programu „Pomoc osobom niepełnosprawnym poszkodowanym w wyniku żywiołu lub sytuacji kryzysowych wywołanych chorobami zakaźnymi".

To środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pieniądze te, zgodnie z wnioskiem przygotowanym przez Urząd Miasta, zostaną wydane na zakup urządzeń dezynfekujących dla pięciu łukowskich szkół podstawowych i Przedszkola Integracyjnego nr 1, zakup zmywarko – wyparzarek dla Szkoły Podstawowej nr 4 i Przedszkola Integracyjnego nr 1 oraz na zakup ośmiu urządzeń do wykonywania ćwiczeń zewnętrznych. Urządzenia te staną na miejskiej działce przy ul. Rurowej, gdzie powstanie kolejna w mieście siłownia zewnętrzna.

p

R E K L A M A

aktywny samorząd

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie informuje, iż realizuje kolejną edycję pilotażowego programu pod nazwą **„Aktywny samorząd"** finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Moduł I
1. **Obszar A** – likwidacja bariery transportowej:
· **Zadanie 1** – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu);
· **Zadanie 2** – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy (adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu);
· **Zadanie 3** – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy (adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu, w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego);
· **Zadanie 4** – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu (adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu);
2. **Obszar B** – likwidacja barier w dostępie do uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym:
· **Zadanie 1** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności - do 16 roku życia lub do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku lub obu rąk);
· **Zadanie 2** – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
· **Zadanie 3** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania (adresowana do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku);
· **Zadanie 4** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy);
· **Zadanie 5** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności);
3. **Obszar C** - likwidacja barier w poruszaniu się:
· **Zadanie 1** – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne poruszanie się za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym);
· **Zadanie 2** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności);
· **Zadanie 3** – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości (adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności);
· **Zadanie 4** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne – co najmniej na III poziomie jakości (adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności);
· **Zadanie 5** – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadających zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu dofinansowania);
4. **Obszar D** – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej (dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką, pomoc adresowana do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, które są przedstawicielem ustawowym lub opiekunem prawnym dziecka).
Moduł II
pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym (adresowana do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, pobierających naukę w szkole policealnej, w kolegium, w szkole wyższej – studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, jednolite studia magisterskie, studia podyplomowe lub doktoranckie prowadzone przez szkoły wyższe w systemie stacjonarnym/dziennym lub niestacjonarnym/wieczorowym/zaocznym lub eksternistycznym, w tym również za pośrednictwem Internetu, a także osób, które przewód doktorski otworzyły poza studiami doktoranckimi).

Terminy przyjmowania wniosków:
Moduł I: od 10.04.2021 r. do 31.08.2021 r., elektronicznie od 01.03.2021 r.
Moduł II: Wnioski przyjmowane będą w dwóch terminach:
Pierwszy termin - od 01.03.2021 r. do 31.03.2021 r.
(dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2020/2021),
Drugi termin – **od 01.09.2021 r. do 10.10.2021 r.**
(dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2021/2022).

Szczegółowe informacje dotyczące zasad realizacji programu można uzyskać osobiście w siedzibie Centrum ul. Broniewskiego 20/26 Łuków (od poniedziałku do czwartku) pok. nr 5 lub telefonicznie pod numerami: 501896329 lub 257989913 w.65
Zachęcamy osoby, które posiadają podpis elektroniczny lub Profil Zaufany na platformie ePUAP do złożenia wniosku elektronicznie, w systemie przygotowanym przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – SOW (System Obsługi Wsparcia).

R E K L A M A

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ

660 661 093

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie

POSTAW NA AKTYWIZACJĘ

JESTEŚ OSOBĄ NIEPRACUJĄCĄ?
CHCESZ NABYĆ KWALIFIKACJE ZAWODOWE?
ZWIĘKSZYĆ SWOJE SZANSE NA LUBELSKIM RYNKU PRACY?

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie podpisuje umowy z Beneficjentami na realizację projektów w ramach Działania 11.1 Aktywne włączenie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Uczestnictwo w projekcie RPO WL to krok do przodu ku aktywizacji społecznej i zawodowej. Dzięki funduszom unijnym można zdobyć kompetencje, kwalifikacje i w konsekwencji zatrudnienie.

KTO MOŻE ZOSTAĆ UCZESTNIKIEM PROJEKTU między innymi:

- osoby bierne zawodowo
- osoby bezrobotne
- osoby o niskich kwalifikacjach
- osoby z niepełnosprawnościami, w tym zaburzeniami psychicznymi
- osoby bezdomne

JAKO UCZESTNIK ZYSKUJESZ INDYWIDUALNIE OPRACOWANĄ ŚCIEŻKĘ WSPARCIA SPOŁECZNEGO I ZAWODOWEGO:

- indywidualną diagnozę potrzeb wraz z opracowaniem ścieżki reintegracji
- doradztwo psychologiczne
- doradztwo zawodowe
- szkolenia kompetencyjne i zawodowe
- pośrednictwo pracy i staże zawodowe

Wykaz projektów i trwających obecnie rekrutacji znajdziecie pod linkiem:

https://wuplublin.praca.gov.pl/-/5420234-szkolenia-w-ramach-srodkow-efs

Informacji udziela:

Punkt Kontaktowy RPO
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie
ul. Obywatelska 4, 20-092 Lublin
tel. 81 46-35-363 lub 605 903 491
e-mail: punkt.konsultacyjny@wup.lublin.pl
www.rpo.lubelskie.pl/wup

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smaczny życie! | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

eprasa.pl 3d3ba3787f

Nasza droga oświata

ŁUKÓW. W pięciu łukowskich szkołach podstawowych w roku szkolnym 2021/22 uczy się w sumie 2 723 uczniów. Jest to łącznie 125 klas. Średnio w każdej z nich jest 22 uczniów.

W poszczególnych szkołach uczy się: SP nr 1 – 908, SP nr 2 – 427, SP nr 3 – 190, SP nr 4 – 554, SP nr 5 – 644. Od liczby uczniów zależy wysokość subwencji oświatowej, jaka trafia z budżetu państwa do każdej z tych szkół. SP nr 1: wydatki – 10,5 mln zł; subwencja – 67,6 proc. SP nr 2: wydatki – 4,3 mln zł; subwencja – 64,2 proc., SP nr 3: wydatki – 3,1 mln zł; subwencja – 38,2 proc., SP nr 4: wydatki – 7,5 mln zł; subwencja – 66,2 proc., SP nr 5: wydatki – 7,6 mln zł; subwencja – 69,9 proc.

Łukasz Prusak

Wjechał autem do rowu. Był pijany

Okazało się, że kierujący renaultem 40-latek miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie

Mężczyznę z obrażeniami przewieziono do szpitala, na szczęście urazy, jakich doznał, nie zagrażają jego życiu.

W sobotę 6 listopada późnym popołudniem łukowscy policjanci zostali powiadomieni o zdarzeniu drogowym, do jakiego doszło w Radoryżu Kościelnym. Mundurowi, którzy przyjechali na miejsce, ustalili, że kierujący samochodem marki Renault Master na łuku drogi zjechał z jezdni do przydrożnego rowu, gdzie auto przewróciło się na bok. W wyniku zdarzenia kierujący ciężarówką doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Na szczęście okazało się, że urazy, jakich doznał, nie zagrażają jego życiu.

Okazało się, że kierujący renaultem 40-latek miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo mundurowi ustalili też, że mężczyzna był już karany za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości i obowiązuje go aktualnie trzyletni zakaz kierowania pojazdami.

- 40-latek za ponowne kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości, w okresie obowiązywania zakazu grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz kierowania pojazdami. To nie wszystkie konsekwencje. Będzie jeszcze musiał zapłacić co najmniej po 5000 złotych świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarm - informuje asp. szt. Marcin Józwik z policji w Łukowie.

Łukasz Prusak

Zasiądą w Radzie Seniora

ŁUKÓW Poznaliśmy nazwiska dziewięciorga nowych członków Łukowskiej Rady Seniorów. Wylosowano ich spośród 15 zgłoszonych kandydatów. Kolejnych dwóch członków wybierze burmistrz. W skład rady weszło dziewięć osób. Są to: Marek Józef Czernecki, Irena Kunc, Alfreda Henryka Kintop, Józef Stanisław Tomasiewicz, Wanda Krasuska, Stefan Antoni Izdebski, Mirosława Popławska, Krzysztof Jan Kuciński i Halina Barbara Wojtalska. Teraz skład rady o kolejne dwie osoby uzupełni burmistrz w drodze zarządzenia. Łukowska Rada Seniorów to organ konsultacyjny i doradczy dla burmistrza. Skupia przedstawicieli różnych organizacji, stowarzyszeń i klubów zrzeszających emerytów i rencistów. Kadencja Rady Seniorów trwa cztery lata. 8 listopada burmistrz powoła jeszcze do rady Annę Tymińską i Grzegorza Niebrzegowskiego.

Łukasz Prusak

Ukradł 800 zł

ŁUKÓW. 5 listopada na osiedlu Chącińskiego nieznany sprawca ukradł 800 zł z damskiej torebki.

p

Uruchamiał piec, doznał poparzeń

GM ŁUKÓW. 6 listopada w Ryżkach 58-latek z gminy Łuków, uruchamiając piecyk gazowy, doprowadził do zapłonu nagromadzonego w pomieszczeniu gazu. W wyniku zdarzenia pokrzywdzony mężczyzna doznał poparzeń ciała.

p

eprasa.pl 3d3ba3787f

Stłuczka na ul. Cieszkowizna

ŁUKÓW 9 listopada o godzinie 6:14 do stanowiska kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Łukowie wpłynęło zgłoszenie o zderzeniu dwóch aut na ul. Cieszkowizna. - Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępu z JRG Łuków stwierdzono, że w wyniku zderzenia oba pojazdy zjechały z jezdni na chodnik oraz wjazd do posesji, uszkadzając płot jednej z posesji. Działania zastępu polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanym oraz neutralizacji rozlanych płynów eksploatacyjnych - poinformował „Wspólnotę" bryg. Paweł Wysokiński ze straży pożarnej w Łukowie.
Na miejscu zdarzenia interweniował zastęp z JRG Łuków, zespoły ratownictwa medycznego oraz policja

„Zwinął" portfel

ŁUKÓW 4 listopada na ul. Księdza Stanisława Brzóski nieznany sprawca ukradł damski portfel, w którym były pieniądze, karty do bankomatu oraz dokumenty pokrzywdzonej.

p

Pijany w audi

GM. ŁUKÓW 5 listopada w Krynce 26-latek z gminy Łuków ukradł samochód marki Audi i kierował pojazdem znajdując się w stanie nietrzeźwości, po czym pozostawił uszkodzone auto na drodze w Łukowie.

p

KUPIĘ
ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies
- KAŻDEJ JAKOŚCI
Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku
518 048 715

ZAKŁAD POGRZEBOWY
A i G KRUCZYŃSCY
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

R E K L A M A
DDD
DOBRE DLA DOMU
PODŁOGI
ŚCIANY
DRZWI
Łuków, Siedlecka 10A
tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl
Znajdź nas na Facebooku

APARTAMENTY
Osmolice
W STAWACH
WYNAJEM APARTAMENTÓW
• pełne wyposażenie
• wysoki standard
• cena od 250 zł/doba
• ciche i zielone osiedle
• idealne dla dzieci
500 755 700 519 084 809
Apartamenty Osmolice w Stawach

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE,
PARAPETY, SCHODY
NAGROBKI
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
695 647 400
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

Surowce wtórne
KORNEX
z myślą o środowisku
SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
odbiór makulatury
odbiór folii
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU
08-504 Ułęż, Korzeniów 80 81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

elbud
NOWE OSIEDLE - ŁUKÓW - UL. ZAGRODOWA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ - ŁUKÓW - UL. ŁAPIGUZ 98 - TEL. 25 798 54 56, 886 557 400

ST STOLARKA
PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM
- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery
ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków
25 755 30 75, 535 853 786

FUH RESŁAW
buduj z nami!
GÓZD 2A
MATERIAŁY BUDOWLANE
JESIENNA PROMOCJA
TYNK SILIKONOWY 25KG
126zł
608 410 646, 790 744 468

eprasa.pl 3d3ba3787f

Odszedł Dawid Śliwiński. Walczył z chłoniakiem

ŁUKÓW/RADZYŃ Dawid od ponad dwóch lat chorował na nowotwór. Zbierał pieniądze na leczenie ostatniej szansy. Niestety choroba była szybsza. 29-latek zmarł 10 listopada.

Śp. Dawid Śliwiński walczył o odzyskanie zdrowia, a wiele osób włączyło się w zbiórkę środków na jego leczenie

Dawid pochodził z Wojcieszkowa w powiecie łukowskim. Uczył się w podstawówce i w gimnazjum w Zespole Szkół w Wojcieszkowie. Później chodził do technikum w „Alejach" - ZS nr 1 w Łukowie. Po ślubie z żoną Dominiką we wrześniu 2020 r. zamieszkał w jej rodzinnym domu w Woli Chomejowej, w powiecie radzyńskim. Już wtedy od roku walczył z chorobą, ponieważ we wrześniu 2019 r. lekarze wykryli u niego chłoniaka śródpiersia z dużych komórek typu B.

Mężczyzna przeszedł intensywną chemioterapię, jednak stwierdzono u niego oporność na podjęte leczenie. Pojawiały się kolejne guzy. Szansą na odzyskanie zdrowia była dla Dawida kosztowna terapia CAR T-cells. Jej koszt wynosił 1,5 mln zł. Cały region zbierał pieniądze na ogłoszoną zbiórkę na leczenie Dawida. Ludzie wpłacali pieniądze na portale pomocowe, organizowali imprezy charytatywne, licytowali przedmioty przekazane na pomoc młodemu mężczyźnie.

Dawid z żoną dziękowali za każdy gest pomocy, prosili o modlitwę i byli pełni nadziei na wyzdrowienie 29-latka. Jednak stan Dawida zaczął się pogarszać. Kiedy w połowie października zebrano potrzebną kwotę na leczenie CAR T- cells, po konsultacjach z lekarzami okazało się, że guzy są tak duże, że terapia jest dla Dawida zbyt ryzykowna. Planowano podanie mu innego leku, który miał za zadanie zmniejszyć trochę guzy, po czym byłoby można zastosować terapię CAR-T.

Niestety nowotworu nie udało się powstrzymać. Dawid zmarł 10 listopada. Pogrzeb odbył się 13 listopada w Wojcieszkowie.

W Łukowie nie będzie remontu Placu Narutowicza, będzie modernizacja hali

Radni zgodzili się na rezygnację z planu modernizacji Placu Narutowicza. Milion złotych z dotacji rządowej trafi na przebudowę sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 2.

9 listopada łukowscy radni miejscy zebrali się, by zdecydować, co dalej z funduszami na renowację Placu Narutowicza. Wspólnota już w czerwcu pisała, że ta wyczekiwana w mieście inwestycja stoi pod dużym znakiem zapytania.

W porządku obrad sesji znalazła się uchwała wprowadzająca zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Zmiana ta dotyczyła jednego miliona złotych, który trafił na konto urzędu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pierwotnie pieniądze te miały zostać przeznaczone na remont Placu Narutowicza. Brak porozumienia co do projektu przebudowy placu spowodował, że burmistrz Piotr Płudowski zaproponował, aby przeznaczyć tę kwotę na przebudowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie. Za propozycją burmistrza było 18 radnych, czyli wszyscy, którzy brali udział w obradach. - „Przebudowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie" to zadanie, na które jest już gotowa dokumentacja - mówi nam Piotr Płudowski. Jak zapowiedział burmistrz podczas sesji, teraz zostanie ogłoszony przetarg na wyłonienie wykonawcy, a prace mają być wykonane w przyszłym roku. Wartość całego zadania oszacowano na prawie 1,4 mln zł.

Łukasz Prusak

Duża kontrabanda w potrzasku dwóch służb

Fot. NOSG

Z tira wydobyto górę papierosów

Strażnicy graniczni i celnicy zatrzymali w pow. bialskim tira z nielegalnymi papierosami o wartości 1,5 mln zł.

Ta sprawa była okryta tajemnicą. Kontrabandę wykryto 19 października podczas działań funkcjonariuszy Placówki Straży Granicznej w Terespolu oraz Krajowej Administracji Skarbowej. W przestrzeni ładunkowej ciężarówki wykryto duże tekturowe pudła wypełnione papierosami bez polskich znaków skarbowych akcyzy. 41-letni kierowca kontrolowanego został aresztowany.

(pim)

Tragedia w Nowym Orzechowie. Proces się przeciąga

Przeciąga się proces ws. śmiertelnego potrącenia rowerzysty w Nowym Orzechowie (gm. Sosnowica). Wyznaczona na początek listopada rozprawa została odwołana. Kolejna jest planowana na połowę grudnia.

Dramat rozegrał się 30 grudnia ubiegłego roku na drodze wojewódzkiej numer 820. Ciężarowe renault kierowane przez 43-letniego obecnie Pawła Ł. potrąciło jadącego w tym samym kierunku 36-letniego rowerzystę. Cyklista, mieszkaniec gminy Sosnowica, zginął. Kierowca ciężarówki był trzeźwy.

Prokuratura Rejonowa we Włodawie (ta jednostka zajmuje się sprawami z gminy Sosnowica) skierowała przeciwko kierowcy akt oskarżenia do miejscowego sądu. Proces ruszył pod koniec sierpnia. Kierowca częściowo przyznał się do winy i składał wyjaśnienia. Następny termin został wyznaczony na wrzesień. We wrześniu miał zostać ogłoszony wyrok, ale tak się nie stało, bo sąd wznowił przewód sądowy.

Wiemy już, że proces się przeciągnie. – Termin rozprawy wyznaczony na 5 listopada został odwołany. Kolejny jest wyznaczony na 14 grudnia – relacjonuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Zdaniem włodawskiej prokuratury, kierowca „umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego". – Jechał z prędkością nie mniejszą niż 64 kilometry na godzinę, a jednocześnie nie większą niż 67 km/h w obszarze zabudowanym, czyli w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. W dodatku jezdnia była wówczas mokra ze względu na padający deszcz – relacjonował Sławomir Szymański, zastępca prokuratora rejonowego we Włodawie.

Pawłowi Ł. grozi kara od sześciu miesięcy do ośmiu lat więzienia. Prokuratura nie zastosowała wobec niego żadnych środków zapobiegawczych.

Grzegorz Rekiel

Nastawnie na słońce w Międzyrzecu, Siedlcach i Łukowie

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. do końca roku zamontują 15 nowych instalacji fotowoltaicznych. Rozpoczęły już ich montaż m.in. na nastawniach w Międzyrzecu i Siedlcach oraz na budynku lokalnego centrum sterowania w Łukowie.

Magdalena Janus z zespołu prasowego PKP PLK poinformowała nas ponadto, że panele na kolejowych budynkach m.in. w Kielcach, Włoszczowie, Siedlcach i Przemyślu pozwolą ograniczyć emisję CO_2.

- To jedno z działań PLK na rzecz ograniczania oddziaływania kolei na środowisko i poprawy efektywności energetycznej kolei. Szacowana roczna produkcja energii przez nowe instalacje PLK może wynieść ponad 190 MWh. To odpowiednik zapotrzebowania na energię elektryczną ponad 80 gospodarstw domowych – wyjaśniła Magdalena Janus. Dodała, że takie działanie oznacza redukcję CO_2 o ponad 136 ton rocznie.

24 instalacje fotowoltaiczne wykorzystywane już przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wyprodukowały w 2020 r. ok. 240 MWh. Wartość ta odpowiada zapotrzebowaniu na energię elektryczną dla ponad 100 gospodarstw domowych. Obliczono, że ta kolejowa fotowoltaika ograniczyła emisję CO_2 o ponad 170 ton. Panele fotowoltaiczne były już zamontowane m.in. na budynkach nastawni w Lublinie, Rejowcu, Niedrzwicy i Chełmie.

Ponadto na stacjach, peronach i przejazdach montowane jest energooszczędne oświetlenie LED. PLK oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju poszukują innowacyjnych rozwiązań.

- Realizowany jest projekt wykorzystujący innowacyjną metodologię zabudowy paneli fotowoltaicznych na ekranach akustycznych wzdłuż linii kolejowych. Kluczowym aspektem jest połączenie ekranu akustycznego z możliwością wytwarzania energii elektrycznej z promieniowania słonecznego – wyjaśnia przedstawicielka zespołu prasowego PKP PLK. Zapowiada, że spółka kolejowa przewiduje także rozpoczęcie prac koncepcyjnych związanych z wykorzystaniem w swojej działalności paneli wiatrowych.

(Pim)

Haszyszowy szmugiel za 12 mln zł

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Terespola zatrzymali rekordowy transport 244,5 kilogramów haszyszu.

W miniony wtorek, 9 bm. na trasie E-30 strażnicy graniczni skontrolowali ciężarówkę jadącą z jednego z krajów Europy Zachodniej, gdyż z ich ustaleń wynikało, że mogą być przewożone narkotyki. Przy przeszukaniu wykorzystali psa wyszkolonego do wykrywania narkotyków. W przestrzeni konstrukcyjnej naczepy ukryto 14 toreb sportowych. Torby zawierały owalne kostki substancji żywicznej koloru brunatnego.

- Analiza przeprowadzona w Laboratorium Kryminalistycznym Straży Granicznej w Warszawie wykazała, że jest to wysokiej jakości haszysz. Wartość zabezpieczonych narkotyków to aż 12,23 mln zł - informuje Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Zatrzymano dwóch obywateli Litwy. Usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz usiłowania wywozu z terytorium Polski na Białoruś znacznych ilości haszyszu. Zostali aresztowani.

(Pim)

eprasa.pl 3d3ba3787f

Mięso na nasze stoły? Myśliwi zastrzelą 60 bobrów w gminie Drelów

Pozyskane osobniki mają być przeznaczone na cele konsumpcyjne oraz kolekcjonerskie - będą służyć jako trofea. Do 15 marca myśliwi mają prawo strzelać do bobrów na terenie gminy Drelów.

fot. Wikipedia

Prawo do zabijania tych chronionych zwierząt mają myśliwi z kół „Hubertus", „Jeleń", „Słonka", „Knieja" i „Diana"

O pozwolenie na odstrzał bobrów wnioskowała gmina Drelów do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska jeszcze w styczniu tego roku. Według wnioskodawcy bobry powodują poważne szkody - zalewane są pola i łąki, zwierzęta rozkopują wały i groble.

- Rolnicy ponoszą straty finansowe związane z brakiem możliwości użytkowania ziemi oraz nieotrzymywaniem za tereny zalane dopłat bezpośrednich - czytamy w uzasadnieniu.

Do wniosku gminy dołączono także pisma sołectw, w których mieszkańcy proszą wójta gminy o podjęcie działań w celu zmniejszenia populacji bobra. Według szacunków ta populacja to nawet ok. 500 osobników.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wydał pozwolenie na odstrzał 20 osobników rocznie przez trzy kolejne lata. Polowania mogą odbywać się w obrębie cieków wodnych, rowów melioracyjnych, sadzawek, stawów i żwirowni w miejscowościach Danówka, Wólka Łozecka, Aleksandrówka, Kwasówka, Worsy, Drelów, Sokule, Żerocin, Przechodzisko, Zahajki, Strzyżewka, Witoroż, Dołha, Łózki, Pereszczówka, Szóstka, Leszczanka i Szachy. Z odstrzału wyłączone zostały tereny rezerwatów przyrody „Liski" i „Omelno".

Odstrzał może być prowadzony poza okresem ochronnych gatunku, tj. od początku października do 15 marca.

- Pozyskanie na terenie gminy Drelów 60 osobników bobra europejskiego [...] nie będzie szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występującej populacji - uznał Piotr Deptuś z RDOŚ w Lublinie.

To nie pierwsza decyzja tej instytucji pozwalająca na redukcję populacji bobra w gminie Drelów. Działania myśliwych były jednak mało skuteczne - w 2018 zastrzelono dwa bobry, rok później 10, a w 2020 roku 20.

Pozyskane osobniki mają być przeznaczone na cele konsumpcyjne oraz kolekcjonerskie - będą służyć jako trofea.

karo

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, na podstawie art. 491[1a] ust.1 i 2 ustawy Prawo upadłościowe ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż z wolnej ręki, w drodze wyboru najkorzystniejszej oferty objętego masą upadłości 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 60,50m2 znajdującego się w budynku przy ul. Osiedlowej 5B w miejscowości Krzywda, w powiecie łukowskim województwo lubelskie, dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Łukowie prowadzi księgę wieczystą o numerze Kw LU1U/00063194/4

Cena wywoławcza – 64 000,00 złotych

II. Warunki przetargu

1. Ofertę nabycia nieruchomości (zgodną z regulaminem) należy przesłać listem poleconym (lub dostarczyć) z oznaczeniem oferenta oraz z adnotacją „Oferta przetargowa Krzywda" na adres biura syndyka; Sobieszyn 10, 08-504 Ułęż do dnia 30 listopada 2021 roku włącznie do godz. 14.00 (liczy się data wpływu oferty do biura syndyka).

2. Rozpoznanie ofert (bez udziału oferentów) nastąpi w biurze syndyka w dniu 6 grudnia 2021 roku.

3. Przetarg (na podstawie regulaminu) prowadzi i wyboru oferty dokonuje syndyk.

4. Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny na każdym etapie jego trwania

5. Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłacenie **wadium w wysokości 6 400,00 zł** sześć tysięcy czterysta złotych) na konto bankowe masy upadłości **nr 68 2490 0005 0000 4004 5222 8531** w terminie zakreślonym do składania ofert.

6. Dla osób zainteresowanych operat szacunkowy z wyceny oraz regulamin przetargu będzie przesłany pocztą elektroniczną w terminie do dnia składania ofert po uprzednim skontaktowaniu się z syndykiem pod numerem telefonu: (602) 711-236 lub pocztą elektroniczną (e-mail: t-szewczyk@neostrada.pl)

NEKROLOGI

RADZYŃ

Renata Mitura 31 lat
zm. 2 listopada, Borki
Marianna Ochnio 73 lata
zm. 4 listopada, Siedlanów
Bogdan Paskudzki 59 lat
zm. 5 listopada, Gąsiory
Wacław Fręchowicz 83 lata
zm. 6 listopada, Radzyń
Henryk Tkaczyk 81 lat
zm. 6 listopada, Kock
Jan Musiatowicz 87 lat
zm. 6 listopada, Radzyń
Aniela Furman 96 lat
zm. 7 listopada, Radcze
Jarosław Tarkowski 47 lat
zm. 7 listopada, Radzyń
Krystyna Krakowska 76 lat
zm. 9 listopada, Czemierniki
Grażyna Wagner 60 lat
zm. 9 listopada, Radzyń
Agnieszka Piekarska 94 lata
zm. 9 listopada, Radzyń
Irena Palica 78 lat
zm. 9 listopada, Ulan
Jan Badziak 64 lata
zm. 11 listopada, Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

NEKROLOGI

PARCZEW

Józef Szwaj 79 lat
zm. 4 listopada, Parczew
Wojciech Klajda 53 lata
zm. 4 listopada, Parczew
Tadeusz Denisiuk 86 lat
zm. 5 listopada, Kostry
Danuta Goździk 65 lat
zm. 5 listopada, Parczew
Zofia Zajączkowska 62 lata
zm. 5 listopada, Parczew
Natalia Konior 7 lat
zm. 8 listopada, Siemień
Mariusz Ściuba 54 lata
zm. 9 listopada, Dębowa Kłoda

Usługi Pogrzebowe Lipka
Tel.604 28 22 48

Krzysztof Demczuk 50 lat
zm. 5 listopada, Komarówka
Mieczysław Sobieszek 71 lat
zm. 6 listopada, Brzeźnica Ks.
Stanisław Tchórz 64 lata
zm. 7 listopada, Gęś
Zbigniew Iwanicki 69 lat
zm. 8 listopada, Siemień
Jadwiga Nieścioruk 65 lat
zm. 9 listopada, Parczew

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski
Tel. 509 412 470

25 listopada inauguracja Ogólnopolskiej Karty Seniora w Radzyniu. Dzięki wygranej w konkursie

Tańsze towary i usługi dla seniorów

Miejski Klub Seniora w Radzyniu znalazł się w gronie 10 laureatów konkursu dla rad seniorów i organizacji seniorskich. Nagrodą jest bezpłatne wdrożenie programu Ogólnopolska Karta Seniora.

Akcja stowarzyszenia „Radzyń Moje Miasto"

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, 29 października, radna Bożena Lecyk zgłosiła wniosek o wprowadzenie w Radzyniu Ogólnopolskiej Karty Seniora.

– Warto, by seniorzy mogli z niej korzystać na terenie miasta, ale też w innych miejscach, gdzie jest honorowana – zaproponowała radna. Prosiło ją o to sześć środowisk skupiających seniorów.

Burmistrz Jerzy Rębek pytał o szczegóły projektu, m.in. o kalkulacje związane z funkcjonowaniem karty (rocznie byłoby to ok. 6 tys. zł). W swojej wypowiedzi skłaniał się do przekazania miejskich pieniędzy radzyniakom 60+ skupionym w stowarzyszeniach.

– Chce pan wspierać tylko organizacje seniorów. A co z pozostałymi? W Radzyniu mamy ok. 5 tysięcy seniorów – ripostowała Lecyk. – Z karty mogliby korzystać wszyscy. Leki i żywność potrzebna jest wszystkim każdego dnia – argumentowała.

Bezpłatnie wdrożą Kartę Seniora

Na sesji burmistrz nie poinformował radnych, że tydzień wcześniej, 22 października, magistrat za pośrednictwem Miejskiego Klubu Seniora, kierowanego przez Stanisława Wachnika, złożył aplikację do konkursu, w którym nagrodą było bezpłatne wdrożenie programu Ogólnopolska Karta Seniora.

3 listopada do Urzędu Miasta dotarła informacja, że Radzyń Podlaski znalazł się w gronie laureatów i ów program zostanie w mieście wdrożony bezpłatnie.

Szukają chętnych do honorowania Karty

Stanisław Wachnik informuje, że trwają starania o pozyskanie lokalnych przedsiębiorców i firm, które zechcą włączyć się do projektu i oferować seniorom tańsze usługi czy towary. Rolą klubu i miasta jest przekazanie kontaktów z przedsiębiorcami do Stowarzyszenia MANKO, które zajmuje się pozyskiwaniem i promocją nowych firm honorujących Kartę w Polsce i za granicą oraz certyfikuje takie firmy.

– Organizatorzy konkursu (Międzynarodowy Instytut Rozwoju Społecznego w Krakowie – dop. red.) zapewnią produkcję i przekazanie kart – informuje magistrat.

Jakub Hapka

Korzyści z Karty

Ogólnopolska Karta Seniora upoważnia do zniżek w wielu punktach w całej Polsce, w tym m.in. sanatoriach, uzdrowiskach, przychodniach, gabinetach rehabilitacji, instytucjach zdrowia i kultury. Obecnie w Polsce znajduje się ok. 2500 punktów honorujących OKS.

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Janina Niewęgłowska 58 lat
zm. 6 listopada, Ulan
Regina Czubaszek 79 lat
zm. 7 listopada, Dąbie
Regina Mościcka 75 lat
zm. 8 listopada, Łuków
Henryka Więsek 83 lata
zm. 8 listopada, Jeziorzany
Józef Łukasik 68 lat
zm. 9 listopada, Krynka
Stanisław Siedlanowski 80 lat
zm. 11 listopada, Brzozowica D.
Teresa Kuśmierz 74 lata
zm. 12 listopada, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 75

Zmarł Juliusz Sienkiewicz, wnuk Henryka

- Juliuszu... zawsze będziesz w naszej Pamięci jako Przyjaciel i ofiarodawca Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej - gniazda rodzinnego Twych przodków - czytamy w poście na profilu facebookowym Muzeum.

Juliusz Sienkiewicz urodził się 15 kwietnia 1932 r. w Oblęgorku. Był synem Henryka Józefa i Zuzanny Sienkiewiczów. Pierwsze wykształcenie, w okresie wojennym, zdobywał w domu - często pod nadzorem ukrywających się partyzantów. Szkołę średnią rozpoczął w Kielcach, egzamin dojrzałości złożył w Szczecinie. W 1957 roku ukończył studia etnograficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie tym dorabiał jako przewodnik wycieczek po Krakowie.

Po studiach był pracownikiem szkoły w Oblęgorku, a następnie tamtejszego Muzeum Henryka Sienkiewicza. Będąc, jako wnuk pisarza, „żywym eksponatem", stwierdził, że do „gabloty zamknąć się nie da" i w 1969 r. zatrudnił się jako etnograf w PP Pracowni Konserwacji Zabytków w Koszalinie.

W 1975 roku rozpoczął pracę w koszalińskim Muzeum Okręgowym, będąc tam dyrektorem w latach 1990–1997. Przez 40 lat życia prowadził badania nad pomorskim budownictwem ludowym. Dziećmi Juliusza są Bartłomiej - ur. w 1961 r. i córka Katarzyna - ur. w 1975 r.

Łukasz Prusak

R E K L A M A

MALOWANIE PROSZKOWE
PIASKOWANIE
- konstrukcje metalowe, felgi, części samochodowe
- przęsła ogrodzeniowe
- naczepy, ramy ciężarówek
- maszyny rolnicze
- kamień, drewno, marmur
- elewacje, usuwamy graffiti

ZAWADKI 29
509 472 300

WULKANIZACJA
PROSTOWANIE I POLEROWANIE FELG
- wulkanizacja
- prostowanie felg stalowych i aluminiowych
- polerowanie felg aluminiowych
- wymiana i wyważanie opon

ZAWADKI 29 518 765 795

eprasa.pl 3d3ba3787f

Puławskie Azoty na minusie

Grupa Azoty Puławy zakończyła trzeci kwartał tego roku z 25 mln zł straty. Władze spółki nie ukrywają, że wpływ na to miały podwyżki cen gazu i innych surowców.

Grupa Azoty Puławy to jedna z największych firm na Lubelszczyźnie i zarazem największy pracodawca w powiecie puławskim. Mimo że dotąd potentat nawozowy nawet w pandemii radził sobie całkiem nieźle, notując zyski, podsumowanie kolejnego kwartału tego roku nie napawa optymizmem. Mimo wzrostu sprzedaży i wyższych cen oferowanych przez siebie produktów, zamiast zysku Azoty odnotowały stratę, sięgającą 25 mln zł. Jako czynniki silnie wpływające na sytuację finansową spółki, jej władze wskazują m.in. rosnące ceny gazu, którego cena kwartał do kwartału wzrosła ponad 400 proc. Więcej trzeba było także zapłacić za benzen, energię elektryczną oraz uprawnienia do emisji CO2.

- Ze względu na strukturę i specyfikę produkcji Grupa Azoty Puławy w większym stopniu niż pozostałe spółki Grupy Kapitałowej Grupa Azoty odczuła wzrost cen surowców. Mimo to spółki z Grupy Azoty pozostały jednymi z nielicznych producentów nawozów azotowych w Europie, którzy z powodu skokowo rosnących kosztów surowców nie ograniczyli swojej produkcji. Naszym nadrzędnym celem jest zabezpieczenie popytu na nawozy na priorytetowym dla nas rynku krajowym – mówi Tomasz Hryniewicz, prezes zarządu Grupy Azoty Puławy.

Zysku takiego jak dotąd nie przyniósł dotąd świetnie prosperujący segment „Agro", w który najbardziej uderzyła wspomniana wyżej podwyżka cen gazu.

- W trzecim kwartale 2021 r. sprzedaż zewnętrzna Segmentu Agro wyniosła 1 086,1 mln zł i była wyższa o 63 proc. niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Niestety wyższe koszty wytworzenia sprzedanych produktów (o 92,1 proc.) i wyższe koszty sprzedaży (o 31,4 proc.) przełożyły się na niższy niż rok wcześniej zysk ze sprzedaży zewnętrznej – wyniósł on 22,9 mln zł, czyli o ponad 76,2 proc. mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego - informuje biuro prasowe spółki.

Lepsze wyniki Azoty osiągnęły w segmencie „Tworzyw". Trzeci kwartał tego roku zakończyła ze sprzedażą na poziomie 135,5 mln zł, o ponad 250 proc. wyższą niż przed rokiem.

Marta Pietroń

Z urzędu marszałkowskiego na rzecznika Grupy Azoty

Miejsce Katarzyny Hałat zajął Paweł Wójcik. Do niedawna był dyrektorem jednego z departamentów w Urzędzie Marszałkowskim.Wójcik jest postacią znaną w Puławach. W 2013 r. został asystentem byłego prezydenta Janusza Grobla. Odpowiadał także za kontakty z mediami. Jednak po jego przegranej w ostatnich wyborach samorządowych zrezygnował z pracy w puławskim ratuszu. Następnie związał się z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie, gdzie pełnił funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Kultury, Sportu i Turystyki. Od dwóch lat stoi także na czele Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Katarzyna Hałat stanowisko rzecznika Grupy Azoty Puławy przejęła w 2020 r. Wcześniej funkcję tę pełnił Michał Mulawa, aktualnie wicemarszałek województwa Lubelskiego.

Fot.Dominik Smagała

Paweł Wójcik, przez kilka lat był związany z puławskim ratuszem, potem z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie. Teraz będzie odpowiadał za wizerunek Grupy Azoty w mediach

Marta Pietroń

A U T O P R O M O C J A

Prenumerata Wspólnoty
to wygoda i gwarancja niskiej ceny!

Korzyści z prenumeraty
Już teraz można zamawiać u listonoszy i na poczcie prenumeratę Wspólnoty.

Omijaj kolejki, psikusy pogody, prenumeruj Wspólnotę - zdobywaj nagrody!

Gazeta trafi do Twojego domu
- przyniesie ją listonosz, nie trzeba wychodzić, gdy pada deszcz lub śnieg

Pewność
- żadnego numeru nie przegapisz!

Gwarancja stałej ceny
- ceny będą się zmieniały, a ta zostanie stała przez cały rok

Bezpieczeństwo
- ważne w pandemii, nie trzeba stać w kolejkach, w ogóle wychodzić do sklepu

Jeden miesiąc za darmo!
- cena gazety w prenumeracie rocznej jest niższa, co daje w efekcie przez cały jeden miesiąc gazetę za darmo

Upominki!
- w ciągu roku, kilka razy dodamy do gazety upominki, ale wyłącznie dla stałych prenumeratorów

e-prenumerata
Cały czas można również zamówić prenumeratę Wspólnoty w wydaniu elektronicznym na www.e-prasa.pl

UWAGA!
W razie jakichkolwiek trudności lub pytań, czekamy pod telefonem: 791 161 007

Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków i pensjonat Zaborek najlepszymi produktami turystycznymi województwa

XI edycja Lubelskiej Gali Turystyki odbyła się 10 listopada w Centrum Spotkań Kultur w Lublinie.

- Jesteśmy dumni, szczęśliwi. To dla nas ogromny zaszczyt, tym bardziej że jako laureat w konkursie na „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego 2021" otrzymaliśmy rekomendację Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna do etapu ogólnopolskiego konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny – CERTYFIKAT Polskiej Organizacji Turystycznej" - mówi nam dyrektor Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków Iwona Adamska.

Kapituła, w skład której wchodzili m.in.: eksperci z dziedziny turystyki oraz przedstawiciele mediów regionalnych i ogólnopolskich doceniła innowacyjność, spójny i przyjazny dla odbiorców przekaz zachowany w duchu głębokiego patriotyzmu.

Placówka upamiętniająca ostatnią bitwę kampanii wrześniowej czeka gruntowna modernizacja. Ma ona kosztować 8 mln zł. 7 mln zł. gmina Adamów w powiecie łukowskim pozyskała za programy Polski Ład. - To będzie prawdziwa perełka - zapowiada wójt Karol Ponikowski. Obecnie trwają prace projektowe, a pierwsze prace budowlane mają ruszyć latem 2022 roku. Muzeum Czynu Bojowego Klebeerczyków działa od 1989 roku.

Uroczysko Zaborek, położone jest kilka kilometrów od Janowa Podlaskiego. Zatrzymują się tam m.in. goście aukcji koni „Pride Of Poland".

Łukasz Prusak

Lista laureatów:

I miejsce: Zoom Natury w Janowie Lubelskim

II miejsce: Pensjonat Uroczysko Zaborek w Kolonii Janów Podlaski

III miejsce: Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej

Nagroda Internautów:
Roztoczańskie Muzeum PRL w Zamościu

Wyróżnienia:

Nocne Zwiedzanie Kazimierza
Ogród Zoologiczny im. Stefana Milera w Zamościu
Rekonstrukcja Bitew pod Tomaszowem Lubelskim
Miejscowość Siedliska w Gminie Lubycza Królewska
Park Żywiołów Archipelagu Roztocze w miejscowości Budy

eprasa.pl 3d3ba3787f

Michów, Milejów, Karczmiska, Końskowola, Terespol po milionie, a Stoczek Łukowski nawet dwa. Za szczepienia

Nasze samorządy znalazły się na liście laureatów konkursów promujących szczepienia przeciwko COVID-19. A nagrody są bardzo wysokie.

Rząd jakiś czas temu ogłosił konkursy, które mają zachęcić do szczepień przeciwko COVID-19.

W konkursie najbardziej Odporna Gmina w kategorii: Małe Gminy (do 30 tys. mieszkańców), gmina z najwyższym odsetkiem zaszczepionych mieszkańców w każdym z byłych 49 województw ma szanse wygrać 1 mln zł.

W województwie lubelskim w tym gronie znaleźli się: Stoczek Łukowski - 56,90 proc. zaszczepionych (z dawnego siedleckiego), gm. w. Stężyca - 54,50 proc. zaszczepionych, Włodawa - 52,33 proc. zaszczepionych, Terespol - 51,75 proc. zaszczepionych, Hrubieszów - 50,81 proc. zaszczepionych.

Z kolei konkurs Rosnąca Odporność nagradza gminy, które osiągną najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców między 1 sierpnia a 31 października. Łączna pula nagród konkursu wynosi ponad 500 mln zł. W konkursie mogą brać udział gminy ze wszystkich powiatów, z wyjątkiem miast na prawach powiatu. Gminy mogą zdobyć nagrody: 1. miejsce: 1 mln zł, 2. miejsce: 500 tys. zł, 3. miejsce: 250 tys. zł.

Wyniki ogłoszono w ub. tygodniu. Dla wielu samorządowców były zaskoczeniem.

Wójt Końskowoli w powiecie puławskim od nas dowiedział się o wygranej. Nie krył zaskoczenia. Jak przyznał, gmina organizowała kilka akcji promujących szczepienia, m.in. podczas sztandarowej imprezy - „Święta Róż". Na razie czeka na oficjalne informacje i potwierdzenie ze strony organów nadrzędnych, bo jak podkreśla, tak jak w przypadku przyznania dotacji - do otrzymania pieniędzy na konto mija trochę czasu. Co zrobi ze zdobytym milionem - jeszcze nie wie.

- W tej chwili nie umiem powiedzieć, na co przeznaczymy te środki. To wymaga zastanowienia i konsultacji z radą gminy - mówi Stanisław Gołębiowski.

Na stadion, szkołę i drogi

W powiecie łukowskim liderem jest miasto Stoczek Łukowski, które „zgarnie" w sumie dwa mln zł. Jak mówi nam burmistrz Marcin Sentkiewicz, potrzeb budżetowych jest dużo. Po pierwsze miasto dołoży do pół miliona na budowę nowego stadionu. Kolejne 150 tys. zł na modernizację parku. - Planujemy też remont szkoły za 200 tys. zł - wyjaśnia burmistrz. Miasto chce też zainwestować w deptak na Izydory. To popularny w Stoczku teren rekreacyjny. Pieniądze mają też pójść na remont ul. Bulwarowej i zakup nagłośnienia dla Miejskiego Ośrodka Kultury.

Pół miliona dostanie gmina Adamów. - Pieniądze pójdą na wkład własny do przyszłorocznych inwestycji - informuje wójt Karol Ponikowski.

Z pozyskania ćwierć miliona złotych cieszy się mała gmina Wola Mysłowska. - Nie ma konkretnych decyzji, na co przeznaczymy te dodatkowe pieniądze. Potrzeb inwestycyjnych jest dużo, choćby w obszarze dróg - mówi wójt Kinga Szerszeń.

Dariusz Jędryszka

Fot.Jolanta Chwałczyk

Tomasz Suryś,
wójt Milejowa

Myślę, że taki wynik udało się nam osiągnąć dzięki bliskości szpitala powiatowego, w którym pracuje duża liczba mieszkańców naszej gminy, a jak wiemy, personel medyczny jest zaszczepiony przeciw Covid-19. Ponadto w Milejowie funkcjonują dwa ośrodki zdrowia, co oznacza dużą dostępność szczepień. Przyznany nam 1 mln zł przeznaczymy na służbę zdrowia: na zakup USG i dla gminnej ośrodka zdrowia i na termomodernizacji budynku gminnej przychodni wraz z budową windy

Janusz Goliszek,
wójt gminy Karczmiska

- Bardzo cieszy mnie ta wygrana, chociaż zdecydowanie bardziej cieszyłaby mnie informacja, że 100 procent mieszkańców jest w pełni zaszczepionych przeciwko Covid, że żaden mieszkaniec gminy Karczmiska nie zachorował i nie umarł z powodu Covid. Jak wiadomo, zwycięstwo zwykle ma wielu ojców, ale za ten wynik należy w pierwszej kolejności podziękować zespołowi „Panaceum" s.c. Praktyki Lekarza Rodzinnego w Karczmiskach. Od początku Narodowego Programu Szczepień Panaceum aktywnie włączyło się do akcji. Nie podjęliśmy jeszcze decyzji, na co przeznaczymy wygraną. Mimo zdobycia nagrody niezmiennie apeluję do tych, którzy z różnych powodów nie są jeszcze zaszczepieni: Szczepcie się!

Marek Kubik,
wójt gminy Niedźwiada

Na każdym zebraniu, spotkaniu z mieszkańcami, czy to był Dzień Seniora, sesja czy komisja Rady Gminy, tłumaczyliśmy to, co dzisiaj jest nieszczęściem - im mniej zaszczepionych, tym więcej zachorowań. Rozdaliśmy ponad 500 kalendarzy z hasłem „Szczepimy się". OSP zorganizowała dwie akcje szczepień. Decydujące było zaangażowanie dr Czerskiej, jednocześnie radnej powiatowej. Starała się sprowadzać szczepionki takie, jakie kto chciał, jeśli nie chciał takich, to inne. Miała wsparcie radnych i sołtysów. Na co przeznaczymy pieniądze, okaże się dopiero, gdy będą znane warunki przyznania kwoty

Jacek Daniluk,
burmistrz Terespola

W trudnych czasach stanu wyjątkowego i pandemii każdy zastrzyk finansowy jest mile widziany. Nagroda przyda się do ułożenia budżetu na 2022 r. Nie wiem jeszcze, na jakie cele można ją przeznaczyć. Dobry wynik osiągnęliśmy dzięki prowadzonym akcjom proszczepiennym. Na jednej z nich gościliśmy wicewojewodę Roberta Gmitruczuka, wtedy wiele osób się zaszczepiło. Podobnie efektywna była akcja naszej Ochotniczej Straży Pożarnej, której prezesem jest sekretarz miasta Józef Paderewski. Dużo pomógł nam w tym zakresie Zakład Opieki Zdrowotnej „Medyk". Pozwala to mieć nadzieję, że pokonamy koronawirusa.

Fot.Grzegorz Rekiel

Grażyna Lamczyk,
wójt gm. Dębowa Kłoda

Staraliśmy się zachęcać mieszkańców do szczepień. Dostaliśmy 10 tysięcy złotych na promocję akcji, co robiliśmy wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Kupiliśmy m.in. namiot, krzesła, a także upominki. Covid19 to przerażająca choroba, która często zostawia ślady nawet w organizmie ozdrowieńców.

Fot.Maciej Maciejuk

Janusz Jankowski,
wójt gminy Michów

Wojewoda zachęcał u nas do szczepień, były organizowane festyny we współpracy ze stowarzyszeniami, Kołami Gospodyń Wiejskich. Były imprezy we wsiach, w szkołach. Na co przeznaczymy pieniądze, to będzie zależało od tego, co będzie zawarte w umowie, na co będzie można przeznaczyć. Jeśli będzie można przeznaczyć na drogi, to chcielibyśmy na ten cel. To też ułatwia dostanie się do przychodni

Tomasz Futera,
burmistrz Kocka

Szczepienia promowaliśmy na stronie internetowej gminy, na dożynkach, były konkursy. Miło będzie, jeśli informacja o nagrodzie za II miejsce się potwierdzi. W przyszłym roku przewidujemy mniejsze dochody gminy, mniejsze wpływy z podatków. Nie będzie problemu z zagospodarowaniem tej kwoty

Laureaci konkursu Rosnąca Odporność w Lubelskiem

Powiat bialski
1. gm. w. Leśna Podlaska
2. gm. w. Rokitno
3. gm. w. Zalesie

Powiat biłgorajski
1. gm. m-w. Frampol
2. gm. w. Łukowa
3. gm. m-w. Józefów

Powiat chełmski
1. gm. w. Białopole
2. gm. w. Dubienka
3. gm. m-w. Rejowiec

Powiat hrubieszowski
1. gm.w Dołhobyczów
2. gm.w Hrubieszów
3. gm.w Horodło

Powiat janowski
1. gm. w. Batorz
2. gm. m-w. Modliborzyce
3. gm. w. Potok Wielki

Powiat krasnostawski
1. gm. w. Fajsławice
2. gm. w. Kraśniczyn
3. gm. w. Krasnystaw

Powiat kraśnicki
1. gm. w. Zakrzówek
2. gm. w. Dzierzkowice
3. gm. w. Trzydnik Duży

Powiat lubartowski
1. gm. w. Michów
2. gm. m-w. Kock
3. gm. w. Niedźwiada

Powiat lubelski
1. gm. m-w. Bychawa
2. gm. w. Garbów
3. gm. w. Borzechów

Powiat łęczyński
1. gm. w. Milejów
2. gm. w. Spiczyn
3. gm. m-w. Łęczna

Powiat łukowski
1. gm. Stoczek Łukowski
2. gm. w. Adamów
3. gm. w. Wola Mysłowska

Powiat opolski
1. gm. w. Karczmiska
2. gm. w. Wilków
3. gm. m-w. Józefów nad Wisłą

Powiat parczewski
1. gm. w. Jabłoń
2. gm. w. Dębowa Kłoda
3. gm. w. Sosnowica

Powiat puławski
1. gm. w. Końskowola
2. gm. m-w. Kazimierz Dolny
3. gm. w. Żyrzyn

Powiat radzyński
1. gm. w. Kąkolewnica
2. gm. w. Komarówka Podlaska
3. gm. w. Wohyń

Powiat rycki
1. gm. w. Stężyca
2. gm. w. Nowodwór
3. gm. w. Ułęż

Powiat świdnicki
1. gm. w. Trawniki
2. gm. m-w. Piaski
3. gm. w. Mełgiew

Powiat tomaszowski
1. gm. m-w. Tyszowce
2. gm. m-w. Łaszczów
3. gm. w. Bełżec

Powiat włodawski
1. gm. w. Hańsk
2. gm. w. Hanna
3. gm. w. Wola Uhruska

Powiat zamojski
1. gm. m-w. Zwierzyniec
2. gm. w. Skierbieszów
3. gm. w. Adamów

eprasa.pl 3d3ba3787f

Film licealistów z Puław o niemieckiej zbrodni z nagrodą

Uczniowie II LO im. Komisji Edukacji Narodowej Hubert Bachanek, Alicja Wiraszka i Mikołaj Sawczuk zostali laureatami konkursu w ramach Młodzieżowej Akademii Filmowej „Młodzi dla Historii" na Lubelszczyźnie. Ich film pt. „Kolonia" zachwycił jury.

To kadr z przejmującego filmu, przygotowanego przez licealistów na temat tragicznych wydarzeń w Zbędowicach

Do konkursu zgłosiło się wiele osób z II LO, ale ostatecznie reprezentantów placówki w osobach Alicji, Huberta i Mikołaja wytypowali nauczyciele. To oni wzięli udział w specjalnych warsztatach mających przygotować ich do napisania scenariusza i nakręcenia zdjęć najpierw w szkole, potem w Lublinie. Licealiści szkolili się pod okiem profesjonalistów na co dzień współpracujących z TVP.

Wybór tematu filmu padł na historię mordu, jakiego w 1942 r. dokonali niemieccy żołnierze na mieszkańcach Kolonii Zbędowice w gminie Kazimierz Dolny w powiecie puławskim. Zginęło wówczas ponad 80 osób, mężczyzn, kobiet i dzieci.

- Od zawsze interesowałam się historią, dlatego kiedy dowiedziałam się, że historia lokalna jest tak naprawdę na wyciągnięcie ręki, nie mogłam przejść obok tego obojętnie, więc postanowiłam, że przyjedziemy zbadać te tereny i iść szlakami historii - tłumaczy już na początku filmy Alicja Wiraszka.

Licealistka przyznaje, że wcześniej nie znała tej tragicznej historii, którą do dziś żyje społeczność niewielkiej miejscowości pod Kazimierzem. - Byłam zdruzgotana, nie sądziłam, że tak blisko od mojego miejsca zamieszkania działy się takie rzeczy - mówi uczennica II LO.

O wciąż żywych wśród dzisiejszych mieszkańców Zbędowic wydarzeniach opowiada babcia Huberta, jednego z twórców filmu - Zofia Lewtak. Bohaterką reportażu jest córką Jana Pielaka. Jej ojciec jako jeden z nielicznych przeżył, unikając cudem rozstrzelania. To właśnie dzięki jego opowieściom i relacji zapisanej w pamiętnikach, możemy poznać szczegóły mordu. Fragmentów zapisków możemy wysłuchać w filmie. W dokumencie możemy także usłyszeć m.in. historię 8-letniej wówczas dziewczynki Marysi, która razem z matką i rodzeństwem była prowadzona na śmierć. Jak opowiada Zofia Lewtak, dziecko przeżyło dzięki wskazówkom rodzicielki, która nakazała córce, by za wszelką cenę nie ruszać się. Mała Marysia leżała przez kilka godzin pod zwłokami matki, udając martwą.

- Ona czuła ten żar, było palone, a dziecko przeleżało i się nie odzywało, dopiero jak na wieczór przyszli zwłoki zakopywać, to dopiero to dziecko się odezwało - opowiada ze łzami w oczach bohaterka reportażu. Ale aby nie zdradzać wszystkiego, zachęcamy do obejrzenia filmu. Naprawdę warto. Dokument jest dostępny na profilu II LO im. KEN w Puławach na Facebooku.

Marta Pietroń

Tragiczne uderzenie w drzewo. Nie żyje 49-letni mężczyzna

49-letni kierowca zginął na miejscu, 82-letnia pasażerka trafiła do szpitala. Do tragicznego wypadku drogowego doszło 8 listopada w Zarzecu Ulańskim w pow. radzyńskim.

Jak wstępnie ustalili policjanci z radzyńskiej drogówki, kierujący samochodem osobowym marki Volkswagen Golf na zakręcie, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i uderzył w drzewo.

Volkswagenem kierował 49-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat. - Niestety pomimo prowadzonej reanimacji, 49-latek zmarł na miejscu. Wraz z nim podróżowała 82-letnia kobieta, która z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala - informuje rzecznik radzyńskiej komendy, aspirant Piotr Mucha.

mm

Kierowca volkswagena nie przeżył uderzenia w drzewo

Śmiertelny wypadek w Sernikach. Zginął rowerzysta

W tragicznym wypadku w Sernikach 11 listopada zginął 52-letni mieszkaniec gminy Serniki.

- Około godz. 15 26-letni kierujący BMW podczas wyprzedzania innego pojazdu stracił panowanie nad samochodem i zjechał na przeciwległy pas ruchu. Uderzył w jadącego rowerzystę, który poniósł śmierć. Samochód BMW uderzył w drzewo, kierowca odniósł obrażenia. Został przewieziony do szpitala - informuje st. sierż. Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie.

Na miejscu oprócz policji był zespół ratownictwa medycznego i zastępy JRG Lubartów oraz OSP Nowa Wola.

Marcin Kusyk

Fot.KP PSP Lubartów

BMW uderzyło najpierw a rowerzystę, potem w drzewo

Połączenie szpitali psychiatrycznych? Posłanka Joanna Mucha: To jest bardzo zły pomysł

Joanna Mucha
posłanka
Mam wrażenie, że marszałek, rozważając coś takiego, trochę idzie w stronę hasła „co by tu jeszcze spiep...."

LUBLIN: Połączeniu trzech szpitali psychiatrycznych sprzeciwiają się lubelscy politycy Polski 2050 Szymona Hołowni i pracownicy placówek. Połączenie szpitali to pomysł władz województwa lubelskiego. Chodzi o Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie, szpital w Radecznicy i szpital w Celejowie.

Dwa szpitale mają pomóc jednemu

Połączenie ma dotyczyć Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie ze Szpitalem Psychiatrycznym w Radecznicy (pow. zamojski) oraz Samodzielnym Publicznym Psychiatrycznym Zakładem Opiekuńczo-Leczniczym w Celejowie (pow. puławski). Jarosław Stawiarski, marszałek województwa wyjaśnia, że poprawi to sytuację finansową i polepszy ofertę usług medycznych dla pacjentów. Takim planom sprzeciwiają się związkowcy ze szpitala w Radecznicy oraz lubelscy politycy Polski 2050 Szymona Hołowni.

W trakcie piątkowej konferencji (12 listopada) radna Sejmiku Województwa Lubelskiego - Ewa Jaszczuk wyjaśniała, że jednostki ochrony zdrowia podlegające pod Urząd Marszałkowski są w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dodawała, że kwota zadłużenia szpitali wynosi ponad 1 miliard 95 milionów złotych. Do tego stwierdziła, że plan połączenia szpitali jest złą koncepcją.

- Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie ma potężne zadłużenie. Na koniec 2020 roku to zadłużenie sięga powyżej 8 milionów złotych, zaś kwota zobowiązań przekracza 35 milionów złotych. Szpital w Radecznicy i szpital w Celejowie mają stabilną sytuację finansową. Nie ma żadnej gwarancji, że Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie poprawi swoją płynność finansową i rentowność. Nie można krzywdzić pracowników, którzy ciężko pracowali na to, że wyniki finansowe szpitali są dobre. Jest to zasługa lekarzy, pielęgniarek, jak również organu zarządzającego - tłumaczyła radna.

„Doraźne klejenie łatek nic nie pomoże"

- To jest bardzo zły pomysł - stwierdziła lubelska posłanka Joanna Mucha

- Mam wrażenie, że marszałek, rozważając coś takiego, trochę idzie w stronę hasła „co by tu jeszcze spiep....". Mamy dwie dobrze działające jednostki opieki zdrowotnej, które świadczą bardzo dobrą opiekę zdrowotną. Teraz po to, żeby ratować trzecią jednostkę, chce się rozsmarować ten bardzo drobny zysk, który powstaje w tych dwóch jednostkach, do tej trzeciej. To nie ma żadnego sensu (...). Ucierpi pacjent. To nie są pacjenci, którzy są chorzy przez dwa tygodnie, to są pacjenci, których choroba powraca, którzy muszą być pod stałą opieką - dodawała posłanka.

- Ochrona zdrowia powinna być nakierowaną na troskę o pacjenta. Pacjent powinien stać w centrum wszelkich działań - uzupełniał lubelski senator Jacek Bury. - Apeluję do marszałka, żeby zrobić porządny plan, porozmawiać z władzami centralnymi, bo takie doraźne klejenie łatek nic nie pomoże. Trzeba pochylić się nad systemową ochroną zdrowia.

Joanna Niećko

eprasa.pl 3d3ba3787f

Puławianka zagrała w teledysku Rodowicz i Cleo

Blankę Grodzicką można podziwiać w nowym wideoklipie „Dalej/Neony" u boku Cleo i Maryli Rodowicz.

Fot. Tomasz Łączyński

Teledysk do utworu był nagrywany przez wiele godzin. Blanka wystąpiła w kilku rolach, zagrała m.in. członka zespołu naukowców. Poczynania puławianki obejrzało już 1,6 mln osób

Fot. Blanka Grodzicka

Występ u boku Cleo i Maryli Rodowicz to ogromne wyróżnienie dla Blanki Grodzickiej. Dziewczyna przyznała, że obie artystki zrobiły na niej bardzo pozytywne wrażenie, a prywatnie są bardzo sympatyczne. Klip do utworu Dalej/Neony został opublikowany 22 października na YouTube

Kamera ją uwielbia

Nastoletnia mieszkanka Puław już od dłuższego czasu spełnia się w mediach społecznościowych i z dnia na dzień ma coraz więcej fanów. Dziewczyna ma konto na YouTubie, które subskrybuje osiem tysięcy osób, na Instagramie, gdzie obserwuje ją 16,3 tys. osób, a na TikToku 102 tys. osób, przy czym ponad 1,7 mln użytkowników polubiło jej wszystkie filmy. O Blance pisaliśmy kilka miesięcy temu, kiedy trafiła na okładkę magazynu modowego „Vigour", w którym osoby ze Stanów Zjednoczonych mogły podziwiać jej zdjęcia wykonane w Lublinie przez Dawida Szwałka. Teraz dziewczyna ma kolejny powód do dumy. Od pewnego czasu możemy oglądać ją w teledysku „Dalej/Neony". Utwór wspólnie wykonują popularne piosenkarki Maryla Rodowicz i Cleo. Jak puławianka trafiła do teledysku artystek?

- Odkąd zaczęłam nagrywać filmy, współpracuję z Adrianną Skoneczną (popularną influencerką, na YouTubie prowadzi kanał Adrianna Skon). Ada zajmuje się mną i razem działamy w social mediach. Prowadzi mój kanał na YouTubie. Napisał do mnie Donatan z propozycją, którą potwierdziła mi Ada. Po krótkim namyśle stwierdziłam, że warto spróbować. Nie było żadnego castingu. Grupa została zorganizowana przez Jarka Kostrzewę, który łączy wszystkich influencerów, a ja trafiłam do niej przez Donatana. Podczas nagrań miałam być w odważnej stylizacji. Trochę się przestraszyłam, ale gdy dotarłam na plan, okazało się, że wystąpię ubrana normalnie - opowiada Blanka.

Na planie czuła się fantastycznie

Nagrania do teledysku odbyły się 21 września w jednej z opuszczonych elektrowni w Warszawie. Zdjęcia trwały 13 godzin.

- Na początku nie wiedziałam, co o tym myśleć, bo nie chciałam być kojarzona głównie z teledyskami. Z drugiej strony pomyślałam, że to jest fajna ścieżka, ponieważ nie każdy może wystąpić w takim teledysku. To jest piosenka dwóch pokoleń i cieszę się, że zostałam w taki sposób wyróżniona. Po nagraniach byłam bardzo zmęczona, ale szczęśliwa. Najtrudniejszym momentem w trakcie nagrywania było dla mnie oswojenie się z kamerą. Praca z kamerą była dla mnie zupełnie inna, niż kiedy nagrywam film. Za pierwszym razem się nie udało, ale drugie podejście już okazało się lepsze - tłumaczy puławianka.

Maryla Rodowicz jest bardzo mądrą i rzeczową osobą. Widać, że od kilkudziesięciu lat jest w czołówce najpopularniejszych artystów

Jakie prywatnie są Cleo i Maryla Rodowicz?

- Cleo poznałam dużo wcześniej, ponieważ po raz pierwszy spotkaliśmy się podczas nagrywania teledysku u „Ekipy". Jest najmilszą i najbardziej sympatyczną osobą, jaką poznałam. Cleo jest bardzo ludzka i pomocna. Jest jedną z osób, do których zwróciłabym się po pomoc, gdybym miała jakiś problem. Myślę, że w niej można znaleźć bardzo dużo oparcia. Jeżeli chodzi o Marylę Rodowicz, to muszę przyznać, że jest bardzo mądrą i rzeczową osobą. Widać, że od kilkudziesięciu lat jest w czołówce najpopularniejszych artystów. Podczas rozmów pani Maryla nie zamykała się na nas. Mogliśmy z nią porozmawiać na każdy temat. Podczas premiery teledysku mogliśmy przeprowadzać wywiady z Cleo i panią Marylą. Każda odpowiedź pani Maryli była bardzo interesująca. Ona z pasją opowiadała o swoich występach - mówi dziewczyna.

Co ciekawe, sama Cleo obserwuje Blankę na Instagramie. Obecnie klip obejrzało 1,6 mln osób.

Trzeci klip z puławianką

Okazuje się, że to nie był pierwszy teledysk, w którym pojawia się mieszkanka Puław. Wcześniej wystąpiła w parodii piosenki „Kocham" Cleo, którą stworzyła właśnie Adrianna Skoneczna, kolejne to „Dobry Mood" wspomnianej w poprzednim fragmencie tekstu „Ekipy" (grupa polskich youtuberów i influencerów przyp. red.).

- Dostawałam wiele propozycji, żeby wystąpić w różnych wideoklipach, ale zazwyczaj je odrzucam, ponieważ nie wystąpię u kogoś, kogo nie znam. Chcę pracować z osobami profesjonalnymi, które znam, bądź znają ludzie, z którymi pracuje - argumentuje nastolatka.

Popularność jest trudna

Większa popularność sprawiła, że dziewczyna jest rozpoznawalna nie tylko w Puławach, ale i w całej Polsce. Jak przyznaje, to spory ciężar.

- Czasem wolałabym być tak jak inni rówieśnicy. Wiadomo, że są fani, przyjaciele i wrogowie. Jestem dosyć hermetyczną osobą, która nie dopuszcza do siebie wielu osób. Miło mi, gdy usłyszę, że jestem inspiracją dla kogoś. Dla mnie najważniejsze są osoby, które chcą mnie obserwować. Zawsze będą osoby, które będą mnie krytykować, ja na to nie reaguję i robię swoje, bo uważam, że nikomu nie robię krzywdy swoją działalnością. Dostaję bardzo dużo wiadomości z gratulacjami, nawet od osób, które nie mają kont społecznościowych - przyznaje Blanka.

Nastolatka myśli o przeprowadzce do Warszawy.

- W mieście rodzinnym jest mi trudniej, choćby przez to, że wiele osób mnie kojarzy. Ludziom się wydaje, że my, pracując w social mediach, cały czas siedzimy w Internecie. Ja nie jestem tego typu osobą. Chcę jak najmniej korzystać z tego. Ten czas mogę poświęcić mamie czy bratu. Chcę się dalej i szybciej rozwijać, a jest to jeden z moich celów - mówi puławianka.

Blanka Grodzicka
To jest piosenka dwóch pokoleń i cieszę się, że zostałam w taki sposób wyróżniona

Dominik Kęsik

eprasa.pl 3d3ba3787f

PO po wyborach

Nowi przewodniczący Platformy. I już iskrzy

Platforma Obywatelska wybrała swoje władze w kołach, powiatach w regionach i w kraju. Podczas posiedzenia Rady Regionu Lubelskiego PO RP został wybrany nowy zarząd.

Fot.Marek Pietrzela

Stanisław Żmijan
przewodniczący Zarządu Regionu Lubelskiego PO RP:

Uważam, że nie należy łączyć funkcji w partii z samorządowymi. Trzeba dać szansę szerszej grupie członków partii. Szkoda, że w przeszłości Michał Litwiniuk jako prezydent „siłowo" w niedemokratyczny sposób przejął funkcję przewodniczącego w Białej Podlaskiej od Marka Goździołko, który uzyskał 80% głosów w demokratycznych wyborach. Logika wskazuje na to, że prezydent jest dla bazy, a nie baza dla prezydenta. Skupianie w jednym ręku autokratycznej władzy nie daje w wyborach takich możliwości jak w systemie demokratycznym.

Fot.Marek Pietrzela

Andrzej Mironiuk
przewodniczący organizacji powiatowej PO w pow. bialskim

Celem strategicznym, jaki postawiłem przed sobą oraz wyłonionym zarządem na kadencję 2021 – 2025, jest przygotowanie się do udziału w zbliżających się wyborach samorządowych 2023. Po pierwsze posłużyć temu ma przeprowadzenie rzetelnego audytu w bialskiej strukturze PO, tak jakościowego, jak i ilościowego. Po drugie modyfikacja istniejącej struktury organizacyjnej w powiecie. Po trzecie wykorzystanie potencjału naszych członków do pracowania ciekawego programu działań w powiecie - oferty skierowanej do tych, którzy zechcą włączyć się do działania w platformie, jak również do tych, których zaciekawią nasze pomysły, tak by stali się naszymi sympatykami. Po czwarte, swoimi działaniami będę wpływał na integrację w kołach oraz pomiędzy nimi, z pełnym przekonaniem, że wpłynie to na kształtowanie się właściwych relacji osobistych, chęci przebywania ze sobą i niesienia pomocy, wówczas, kiedy zaistnieje taka potrzeba. W centralnym rejestrze członków w powiecie bialskim mamy ponad stu członków.

Fot.Marek Pietrzela

Michał Litwiniuk
przewodniczący powiatowej organizacji PO RP w Białej Podlaskiej

Pan Marek Goździołko zrezygnował ze stanowiska, widząc, że nie cieszy się zaufaniem członków Platformy Obywatelskiej, którzy nie mogli zrozumieć, że w swoim postępowaniu zdawał się kierować nie wspólnymi przekonaniami, ale prywatnymi relacjami z prominentnymi działaczami PiS. Dziś w Białej Podlaskiej mamy zwartą, jedną z największych na Lubelszczyźnie strukturę liczącą ponad 100 członków. Jako środowisko społeczno-polityczne w Białej Podlaskiej przede wszystkim koncentrujemy się na wspieraniu naszego lokalnego samorządu i z powodzeniem wspieramy swoim zaangażowaniem w różnych sferach rozwój naszego miasta. Jest czymś wprost nieprawdopodobnym, że osoby, które wzięły na swoje barki odpowiedzialność za PO na Lubelszczyźnie, zamiast wspierać nas w tej pracy, kierują pod naszym adresem insynuacje, które dzielą nasze środowisko.
Jest to tym bardziej zadziwiające, że otrzymujemy dużo dowodów uznania i wsparcia od naszego środowiska na szczeblu krajowym.
Wzywam Stanisława Żmijana do tego, by nie podejmował działań sprawiających wrażenie dzielenia naszego środowiska, lecz by wspierał lokalne struktury zgodnie z odpowiedzialnością, która wziął na siebie jako przewodniczący regionu Platformy Obywatelskiej.

Nowy przewodniczący regionalny Stanisław Żmijan powiedział nam, że jest zadowolony ze sprawności członków partii w wyborach w Lubelskiem. Najpierw przeprowadzono wybory w kołach, a 23 października jednocześnie w powiatach, regionie i w kraju.

- Poszły bardzo sprawnie. Cieszy mnie ta dynamika organizacyjna. Przyda się w rozpoczętej kadencji, w której będzie potrzebna gigantyczna praca m.in. do uzyskania dobrych wyników w wyborach do Sejmiku – mówi Stanisław Żmijan.

Zapytaliśmy też przewodniczącego o ocenę wypowiedzi Michała Litwiniuka do mediów, gdy powiedział, iż żałuje, że wizja zarządzania Platformą na Lubelszczyźnie przedstawiona przez nowego przewodniczącego regionu nie uwzględnia chęci skorzystania z bialskich doświadczeń.

- Trochę to dziwne stwierdzenie. Osobiście otwierałem kampanię wyborczą Michała Litwiniuka na prezydenta Białej Podlaskiej. Mam swój udział w jego sukcesie. Byłem i jestem jednak przeciwnikiem łączenia funkcji partyjnej z funkcjami w samorządzie – zdecydowanie stwierdza szef regionu PO.

Prezydent bialski Michał Litwiniuk nie zgadza się z opiniami szefa regionu.

- Niezrozumiałe jest to, że Stanisław Żmijan posługuje się nieprawdą służącą stawianiu naszego środowiska w Białej Podlaskiej w negatywnym świetle. Stanowczo protestuję przeciwko takiej postawie. Nie wypada tego robić, zwłaszcza nowo wybranemu przewodniczącemu na Lubelszczyźnie. Natomiast to miłe, że sukces w Białej Podlaskiej zrobił takie wrażenie, iż wiele osób chce się pod nim podpisywać - zauważa Michał Litwiniuk.

Agata Dudkiewicz z Biura Regionu Lubelskiego Platformy Obywatelskiej RP poinformowała nas, że w wyborach wzięło udział 483 członków PO RP Regionu.

- Uprawnionych do głosowania było 641 członków. W ubiegły piątek (5 listopada) odbyło się I posiedzenie Rady Regionu Lubelskiego Platformy Obywatelskiej RP, na którym został wybrany nowy zarząd - zaznacza Agata Dudkiewicz.

Skład Zarządu Regionu Lubelskiego PO RP:
Przewodniczący: Stanisław Żmijan
Wiceprzewodniczący: Krzysztof Grabczuk, Michał Krawczyk i Krzysztof Żuk.
Sekretarz: Piotr Sawicki, skarbnik: Anna Glijer.
Członkowie Zarządu: Krzysztof Bojarski, Wiesław Furmanek, Marek Goździołko, Krzysztof Komorski, Robert Krzysztofik, Bożena Lisowska, Jan Madejek, Emil Oleśkiewicz, Agnieszka Piętak-Faryna, Małgorzata Sokół, Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, Henryka Strojnowska, Wojciech Wilk i Bartłomiej Zwolakiewicz.
Ponadto zostali wybrani członkowie:
- Regionalnego Sądu Koleżeńskiego: Leszek Daniewski, Łukasz Gołąb, Andrzej Mulawa, Tomasz Pękalski i Jerzy Wrzesień;
- Regionalnej Komisji Rewizyjnej: Waldemar Białowąs, Andrzej Borowski, Andrzej Gajak, Krzysztof Łajtar i Zbigniew Naklicki;
- **przedstawiciele Regionu Lubelskiego w: Radzie Krajowej:** Daniel Dragan, Piotr Franaszek, Henryk Łucjan, Zofia Woźnica oraz posłowie Krzysztof Grabczuk, Michał Krawczyk, Marta Wcisło, a także Stanisław Żmijan;
- **Krajowego Sądu Koleżeńskiego:** Mateusz Zaczyński;
- Krajowej Komisji Rewizyjnej: Mirosław Fatyga.

Wybrani przewodniczący powiatów PO RP Regionu Lubelskiego:
bialski - Andrzej Mironiuk
biłgorajski - Małgorzata Gromadzka
Biała Podlaska - Michał Litwiniuk
Chełm - Małgorzata Sokół
hrubieszowski - Tomasz Antoniuk
janowski - Rafał Żołynia
krasnostawski - Piotr Jelonek
kraśnicki - Krzysztof Babisz
lubartowski - Andrzej Zieliński
Lublin - Marta Wcisło
łęczyński - Krzysztof Bojarski
łukowski - Mateusz Popławski
opolski - Kornel Mizerski
parczewski - Adam Domański
puławski - Andrzej Ścibior
radzyński - Emil Oleśkiewicz
świdnicki - Waldemar Białowąs
tomaszowski - Zbigniew Naklicki
włodawski - Jerzy Wrzesień
zamojski - Zbigniew Złomańczuk
Zamość - Ireneusz Godzisz

(Pim)

W SKRÓCIE Z LUBLINA

Lublin24.pl

Rodzeństwo brutalnie pobiło policjantów

Najpierw okładali znajomego, a potem rzucili się na policjantów. Policjanci na miejscu zdarzenia zastali leżącego na ziemi zakrwawionego mężczyznę, którego cały czas kopała kobieta. W pobliżu był też drugi z uczestników zajścia. Gdy podjęli interwencję, sprawcy od razu skierowali swoją agresję w kierunku wywiadowców. Mundurowi byli kopani, duszeni i uderzani rękoma po całym ciele.

Napastnicy 26-latka i jej 19-letni brat trafili do policyjnej celi.

Pokrzywdzony okazał się osobą poszukiwaną. Ze wstępnych ustaleń wynika, że tego dnia spożywał alkohol wspólnie z zatrzymanym rodzeństwem. Podczas libacji 26-latek miał obrazić swoją partnerkę. To bardzo nie spodobało się bratu kobiety, który postanowił sam wymierzyć sprawiedliwość.

Udawała pracownika administracji

W połowie października 91-latka z Lublina powiadomiła policjantów, że przyszła do jej mieszkania kobieta, podającą się za pracownika administracji. Nieznajoma powiedziała, że spodziewana jest awaria wodociągów i zaleca emerytce szybkie napełnienie wszystkich wiader oraz garnków wodą. Gdy seniorka przebywała w łazience, doszło do kradzieży. Łupem padły pieniądze oraz biżuteria o łącznej wartości około 10 tys. zł. Lubelska policja zatrzymała 63-letnią kobietę. Grozi jej do pięciu lat więzienia.

Śmiertelne potrącenie na przejściu

Do wypadku doszło przy ulicy Mełgiewskiej w Lublinie. 61-letni kierowca opla na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił 63-letnią kobietę, która przechodziła przez jezdnię. Mieszkanka Lublina zmarła w szpitalu. Kierowca był trzeźwy, zatrzymano mu prawo jazdy.

TIR zderzył się z łosiem, zwierzę nie przeżyło

Fot.Policja

Zwierzę nie przeżyło zderzenia z samochodem. Kierującemu na szczęście nic poważnego się nie stało

Do kolizji doszło w poniedziałek przed godz. 17, na drodze wojewódzkiej 747 na wysokości ulicy Przemysłowej w Opolu Lubelskim.

Policja otrzymała zgłoszenie o kolizji mercedesa z sarną. Gdy policjanci pojechali na miejsce, okazało się, że to nie była sarna, tylko duży łoś.

- Zwierzę nie przeżyło. Kierującemu nic poważnego się nie stało. Po wykonanych przez policjantów czynnościach odjechał – informuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Martwe zwierzę leżało na jednym pasie jezdni przez dwie godziny. Zostało zabrane przez ekipę z zakładu zajmującego się utylizacją padłych zwierząt.

Policjanci i myśliwi apelują o ostrożną jazdę.

- Największa migracja zwierząt jest jesienią i wiosną. Jesień to okres godowy. Poza tym w czasie „wysypu" grzybów zwierzyna jest też przeganiana przez grzybiarzy - mówi Karolina Olszewska-Oszust z Koła Łowieckiego nr 19 Cynarka -Urzędów. - Powinniśmy zachować szczególną ostrożność, nie tylko jadąc drogami przez las, ale również przez pola, bo tam zwierzęta mają lepszą bazę żerową - dodaje.

AG

eprasa.pl 3d3ba3787f

Nasi rolnicy docenieni w marszałkowskich konkursach

Najlepszy sadownik mieszka w Granicach, ogrodnik w Fajsławicach, a producent ekologicznej żywności Siennicy Nadolnej.

Fot. LIMWL

Gospodarstwo Sadownicze Robert Gogółka zostało laureatem głównej nagrody Rolnik Lubelszczyzny 2021 w kategorii sadownictwa. Gospodarstwo ma powierzchnię około 11 hektarów i w większości są to sady jabłoni (w gospodarstwie uprawiane są także: truskawki, maliny, wiśnie oraz porzeczki). Do uprawy staram się wprowadzać innowacyjne technologie oraz rozwiązania np. do utrzymania pasa herbicydowego w sadach korzystam z pielnika sadowniczego.
Chętnie korzystam z ekologicznych bakterii firmy Bio-Gen.
Do konkursu zgłosiłem się w odpowiedzi na ogłoszenie zamieszczone przez Urząd Marszałkowski.
Wygrana była dla mnie dużym zaskoczeniem, ale także wyrazem uznania.
Pragnę gorąco podziękować komisji oraz wszystkim osobom zainteresowanym za wybranie mojego gospodarstwa.
Na pewno mobilizuje mnie to do dalszej ciężkiej pracy w dążeniu do ciągłego rozwoju mojego gospodarstwa oraz dbania o jakość uprawianych owoców.

Organizatorem konkursów „Rolnik z Lubelskiego 2021" i „Ekolubelskie 2021" był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Zwycięzców poznaliśmy w miniony wtorek. Podczas gali zorganizowanej w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odebrali z rąk władz województwa pamiątkowe grawertony, symboliczne czeki i puchary.

Do konkursu „Rolnik z Lubelskiego 2021" zgłosiło się 45 kandydatów. Wyróżnieni zostali najlepsi rolnicy, którzy dbają zarówno o rozwój rolnictwa, jak i o jakość wytwarzanych produktów. W związku z panującą pandemią jury nie wizytowało gospodarstw. Oceny dokonywało na podstawie dokumentacji fotograficznej i materiałów filmowych. Laureaci zostali wyłonieni w czterech kategoriach: produkcja roślinna, produkcja zwierzęca, sadownictwo i ogrodnictwo.

W konkursie „Ekolubelskie 2021" rywalizowało 11 rolników i przetwórców prowadzących certyfikowaną produkcję ekologiczną. Zwyciężył Jerzy Moń z gm. Siennica Nadolna.

- Swoją ciężką pracą każdego dnia budujecie siłę regionu. Lubelskie rolnictwo to wielopokoleniowa tradycja, ale także i nowoczesność, które są gwarantem zdrowej i ekologicznej żywności – mówił podczas wręczenia nagród Zdzisław Szwed, członek zarządu województwa lubelskiego.

WYNIKI
Konkurs „Rolnik z Lubelskiego 2021"

Kategoria produkcja roślinna
I miejsce - Paweł Kudełka (gm. Tomaszów Lubelski)
II miejsce - Paweł Jagiełło (gm. Fajsławice)
III miejsce - Dorota Koźlicka (gm. Piaski)
Wyróżnienia: Mariusz Zuń (gm. Zakrzówek), Arkadiusz Kasprzak (gm. Piaski), Jolanta i Sławomir Tupikowscy (gm. Wohyń)

Kategoria produkcja zwierzęca
I miejsce - Tomasz Rzątkowski (gm. Tuczna)
II miejsce - Barbara Szawarska (gm. Mełgiew)
III miejsce - Artur Włosek (gm. Mełgiew)
Wyróżnienia: Kordula i Andrzej Kuźmicz (gm. Uścimów), Tadeusz Suchara (gm. Stary Zamość), Marek Czajka (gm. Wola Mysłowska)

Kategoria sadownictwo
I miejsce - Robert Gogółka (gm. Chodel)
II miejsce - Janusz Chrzan (gm. Kurów)
III miejsce - Paweł Kluch (gm. Rybczewice)
Wyróżnienia: Damian Palus (gm. Fajsławice), Sławomir Fiuk (gm. Opole Lubelskie), Piotr Idzik (gm. Fajsławice)

Kategoria ogrodnictwo
I miejsce - Beata Depa (gm. Fajsławice)
II miejsce - Tadeusz Oświeciński (gm. Poniatowa)
III miejsce - Leszek Hejduk (gm. Kłoczew)
Wyróżnienia: Andrzej Bednarz (gm. Księżpol), Dorota Rakoczy (gm. Rybczewice)

Konkurs „Ekolubelskie 2021"
I miejsce - Jerzy Moń (gm. Siennica Nadolna)
II miejsce - Mateusz Umiński (gm. Tomaszów Lubelski)
III miejsce - Jolanta i Tomasz Chlebek (gm. Opole Lubelskie)
Wyróżnienia: Barbara Rusiecka-Górniak (gm. Nałęczów), Malwina Groszek (gm. Szastarka), Bogdan Czerwonka (gm. Księżpol)

Agnieszka Ciekot

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Zdjęcia pupili przysyłacie
- mailem na adres: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod numer: 904868, o treści: wsp.imię zwierzaka.imię i nazwisko właściciela.miejscowość np. wsp.Tajfun.TeresaWakulik.Radzyn (Koszt MMS-a 4,92 zł)
- można też przynieść do redakcji

Przysyłajcie fotki swoich zwierzaków, do wygrania kubek z nadrukiem zdjęcia pupila.

UWAGA!
Żeby wziąć udział w konkursie, prosimy w zgłoszeniu podać swój adres (do wiadomości redakcji). Zdjęcia wysłane bez tych danych, zostaną opublikowane, ale nie biorą udziału w konkursie.

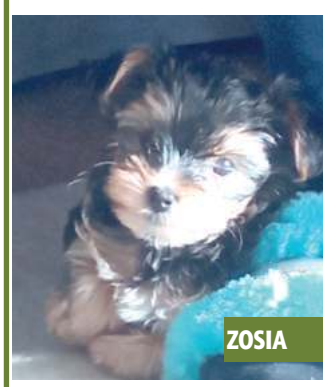
ZOSIA
Właścicielka:
SYLWIA BARYŁA, FIRLEJ

MILKA
Właścicielka:
AMELIA BAJ

BINGO
Właścicielka:
MAGDA WALKOWIAK, WRZOSÓW

PSOTKA
Właścicielka:
MAGDALENA KOCZKODAJ, LEŚNA P.

FALKO
Właścicielka:
MAGDALENA KOCZKODAJ, LEŚNA P.

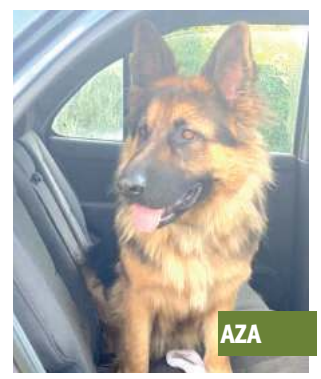
AZA
Właścicielka:
ANITA MUSZYŃSKA, SUCHOWOLA

PAKO
Właściciel:
KASJAN KARWACKI

MISIA
Właścicielka:
AMELIA WŁODARCZYK

GAJA
Właściciel:
PRZEMYSŁAW BARTOSIK, NIEMCE

KLOÈ I CHANELKA
Właścicielka:
MAGDALENA KORNILUK

ALEX
Właścicielka:
WERONIKA WARPAS, ŁUKÓW

STEFCIA
Właścicielka:
MONIKA ROCZON, MALINÓWKA

eprasa.pl 3d3ba3787f

Maria Zofia z Sieniawskich Czartoryska (1699 - 1771) - najlepsza partia w Rzeczypospolitej (cz. II)

Pojedynek, po którym Puławy trafiły w ręce Czartoryskich

O ożenku z młodą, bogatą wdową marzyło wielu. Ostatecznie wybór padł na Aleksandra Augusta Czartoryskiego. Punktem zwrotnym w wyścigu o rękę magnatki był pojedynek na pistolety. Czartoryski w nim nie wystrzelił ani razu: rywalowi, Karolowi Tarle, pozwolił wypalić dwa razy, po czym ukłonił się dwornie i zapytał: Czym jeszcze mogę Panu służyć?

Nieznanego pędzla portret Augusta znajdujący się w innej włości Zofii Wilanowie. Ślub z Sieniawską primo voto Denhoffową był początkiem potęgi jego rodu. Żona wniosła mu m.in. Sieniawę, Międzyrzec Podlaski i Puławy

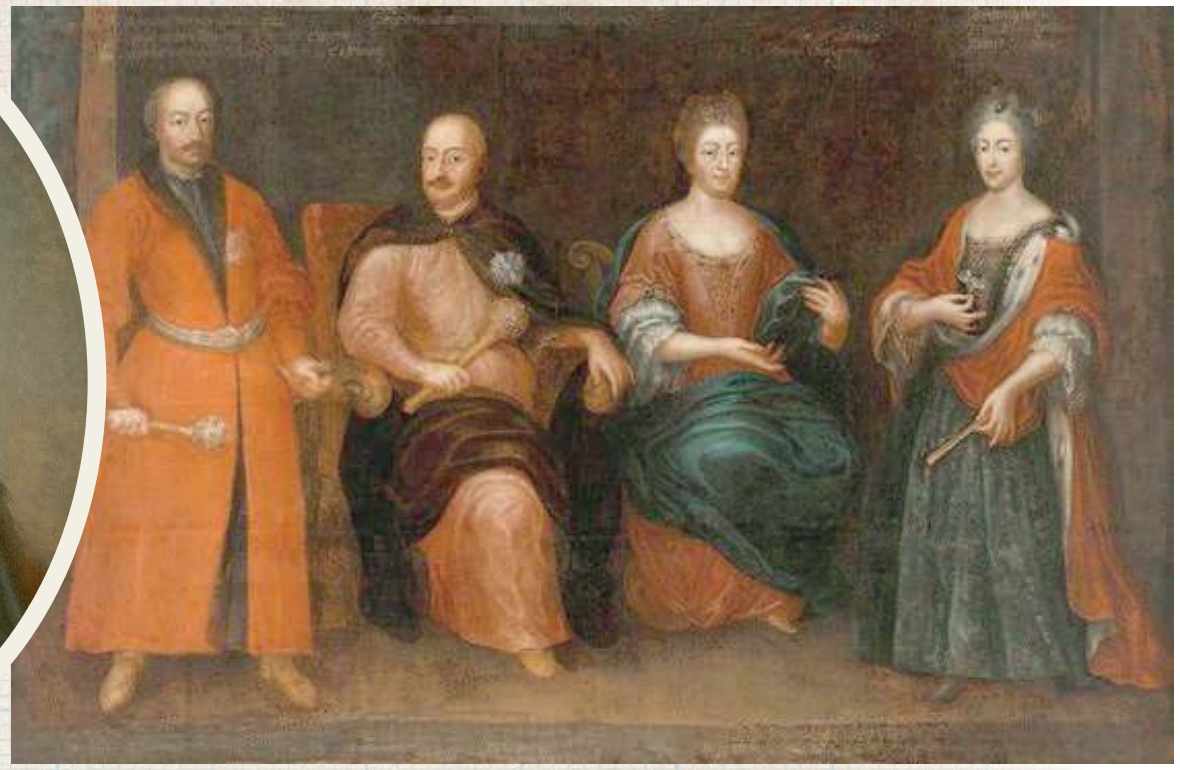

Zofia (z prawej) z pierwszym mężem Stanisławem Denhoffem i rodzicami

Maria Zofia z Sieniawskich Denhoffowa powszechnie uchodziła za najlepszą partię w Rzeczypospolitej. Młoda wdowa, niebrzydka, niegłupia, bajecznie bogata, ze świetnymi koligacjami rodzinnymi, z inklinacją do polityki - dla wszystkich było jasne, że wydanie jej za mąż było projektem o znaczeniu dalece wyższym niż szczęście osobiste kilku osób, czy nawet zagospodarowanie niemałej fortuny.

Jej pierwszy związek z Denhoffem nie trwał długo, starszawy mąż szybko pożegnał się z tym światem. Odczekawszy dla konwenansu kilka miesięcy, wokół właścicielki m.in. Wilanowa, Puław i Sieniawy zbiegli się kawalerowie. Dama rezydowała głównie we Lwowie. Panowie zabiegali o audiencje, służyli słowem i czynem. Głównym punktem zwrotnym w wyścigu okazał się pojedynek między Augustem Czartoryskim a Karolem Tarło.

Prestiżowy sport arystokratów

W XVIII wieku pojedynkowano się chętnie, o czym świadczą choćby kościelne klątwy skierowane przeciw stającym do takiej walki. Niby podlegały one też karze więzienia, ale nikt tego nie traktował serio. W słodkiej Francji pojedynkowały się nawet niewiasty, co jednak (z wyjątkiem słynnej madame La Maupin, która poważnie pocięła w nich kilku facetów!) miało bardziej wymiar hecy obyczajowo-towarzyskiej, bo żądne równouprawnienia panie stawały do nich - męską modą - z obnażonym torsem.

Konno czy pieszo?

Raz na jakiś czas, zwłaszcza za młodu, pojedynek wypadało mieć. Nie, żeby zaraz dać się zabić jak jakiś Puszkin czy Lermontow, ale żeby damy miały o czym plotkować. Prawdę rzekłszy - ryzyko było w sumie niewielkie. Choć na przykład Adam Tarło, krewniak Karola, legł z ręki Kazimierza Poniatowskiego, brata Stanisława i syna Konstancji Czartoryskiej, ponoć haniebnie dobity.

Ówczesne pojedynki rzadko kończyły się śmiercią, a nawet ranami uczestników

Nie znamy dokładnie zasad, na jakie umówili się Karol Tarło i August Czartoryski. Czy każdy przyniósł swoją broń, czy może użyto, będących wtedy w obiegu, „kompletów pojedynkowych" - dwóch identycznych ozdobnych pistoletów, mających gwarantować równość szans. Z ilu kroków strzelano? Czy w kolejności, czy na sygnał? Czy z miejsca, czy mogli zbliżyć się do bariery? Czy umówili się, że „do pierwszej krwi", czy „do trzech strzałów", czy „do zupełnego wyeliminowania z walki"? Strzelali pieszo czy konno? To wszystko powiedziałoby nam dużo o tym, czy obraza była poważna i czy panowie na serio umówili się z zamiarem pozabijania się? Bywało bowiem różnie. Na Wyspach Brytyjskich odbył się nawet (prawie się odbył - jeden uczestnik zemdlał przed wymianą strzałów...) pojedynek, w którym obaj panowie weszli do grobu, jedną ręką złapali za brzeg prześcieradła, a w drugie wzięli pistolety. Na pewno odziani byli tylko w koszule, żeby było pewne, że żaden z nich nie ukrywa jakiejś osłony. Raczej na jednolicie czarno, żeby np. biały kołnierzyk nie ułatwiał celowania.

O co poszło?

Co było powodem, że w grudniowy poranek 1729 roku obaj panowie w lasku w Jeziornie poprosili się do pistoletów? Wersje są dwie. Pierwsza, nazwijmy ją „kanoniczna", o której pisze sam Szymon Askenazy, wielki znawca epoki, wielki pisarz i wielki patriota. Dość prosta. Owoż miał do Lwowa zjechać w zaloty, oprócz kilku innych konkurentów, także i August Czartoryski. A że zrozumiał, iż samą ogładą, wdziękiem i wykształceniem, którym górował nad resztą stawki, nie nadrobi różnicy majątku (bo w porównaniu z takimi Potockimi Czartoryscy to byli hołysze) to postanowił „pójść po bandzie", sprowokować grubszą aferę, w której mógłby naprawdę się wykazać. Przeciwnika pokonał nawet nie kulą, co moralnie, pokazując dobitnie, że jest naprawdę poważnym zawodnikiem. Kiedy kilka miesięcy później Denhoffowa była chora i medycy doradzili jej upuszczenie krwi (co było wówczas tyleż popularne, co w sumie szkodliwe, dziś nikt takich procedur nie zaleca), solidaryzując się z obiektem uczuć, sam sobie kazał też krwi utoczyć, ostatecznie oczarował Zofię i zdystansował konkurencję. Coś w tej wersji na pewno jest prawdziwego, ale pamiętać trzeba, że do ślubu z Denhoffową zeszło jeszcze półtora roku (ale w grudniu 1729 była też jeszcze w żałobie...), co mocno podkreśla chociażby inny koryfeusz nauki, Władysław Konopczyński.

Wyzwał Tarło!

Poza tym zdaje się, że wyzywającym był właśnie Tarło. Bezpośredni powód miał być dość błahy: w trakcie oczekiwania w przedpokoju Lubomirskiej, w tłoku Tarło miał potrącić jednego z pułkowników Czartoryskiego. Słowo „przepraszam" Tarle przez usta nie przeszło, na polecenie Augusta wypowiedział je tedy potrącony. Po obiedzie jednak, suto skądinąd zakrapianym (inaczej być nie mogło, a kto by nie był w stanie przy tej okazji litrowego garnca wina nie mógłby być uznawany za poważnego mężczyznę...) Karol wrócił do wątku i ostatecznie przekazał Czartoryskiemu, że zaczeka na niego o świcie... Reasumując: Tarło wpakował się w kłopoty na własne życzenie, wygłupił się potężnie, August wykorzystał to z wdziękiem. Nie dojdziemy, czy dowcipne „czym jeszcze mogę panu służyć?" było tylko sytuacyjną kpiną z Tarły i czy już przemyśliwał, co pomyśli pani Zofia, kiedy dojdą do niej wieści?

Na tyle słaby, by wygrać

Jego pozycja w peletonie rosła też i z innych powodów. Nazwisko Czartoryskich nie otwierało jeszcze automatycznie wszystkich drzwi. Owszem, herb Pogoń był starożytny, jeden z najszacowniejszych, członkom tego rodu zdarzało się pełnić ważne urzędy, lecz majątkiem nie mogli w tym momencie iść w paragon z Branickimi, Potockimi, Radziwiłłami, Lubomirskimi czy... Sieniawskimi właśnie. Rodzeństwu Augusta nie najgorzej się wiodło. Brat był biskupem w Poznaniu, jedna siostra ksienią wizytek, druga wyszła za Stanisława Poniatowskiego i rychło urodziła mu małego Stasia, który kiedyś drugie imię zamieni z Antoniego na Augusta i zostanie królem Polski. Drugi z braci, Michał Fryderyk, bystry, pracowity i uparty zostanie kiedyś kanclerzem wielkim litewskim. Na razie jednak Czartoryscy byli dopiero na linii wznoszącej.

Dopiero od Augusta i jego ślubu z Denhoffową zaczyna się wielka kariera rodu Czartoryskich

Udany kawaler, także maltański

Trudno to było nadrobić nawet osobistymi zaletami, które August przecież posiadał. Ładnie mówił po francusku, za edukacją podróżował za granicę, którą cenił wyżej niż, pogrążoną w chaosie Rzeczpospolitą. Jako młodzieniec przystał do zakonu kawalerów maltańskich (joannitów), bił się w kilku wojnach z Turkami (bronił Korfu, bił się pod Belgradem w 1717). Charakteru nie był łatwego, kłócić się potrafił nawet z tak wielkim wodzem, jakim był książę Eugeniusz Sabaudzki.

Po powrocie do Polski zabiegał przed sejmem o uznanie praw joannitów do ordynacji ostrogskiej, której zamiarował być zarządcą. Plan spalił na panewce, więc szukał innej drogi do bogactwa. Ta przez ślub z Denhoffową wyglądała dość atrakcyjnie.

Kto rozumie politykę, ten już wie: to słabość okazała się jego siłą! Gdyby do majątku Sieniawskich i Denhoffów dodać na przykład Branickich czy Potockich, powstałby organizm i potencja, która od nowa i dowolnie poukładać by była zdolna porządki polityczne nie tylko w Rzeczypospolitej, ale i w Europie. August Czartoryski, zaś był kandydatem dość pod tym względem bezpiecznym: trzydziestoletni, sam trochę outsider, zawieszony emocjonalnie między Rzeczpospolitą a Austrią, bez większych własnych ambicji politycznych, dość przewidywalny - o tak, nikogo dziwić nie może, że to dla niego roli swata podjął się sam August II (notabene jego ojciec chrzestny, ale to, jak się wydaje, nie było kluczowym czynnikiem.

A poza tym on się Zofii po prostu podobał.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 3d3ba3787f

Czy w listopadzie 1918 r. w Łukowie powiewały czerwone sztandary? (cz. II)

Kto naprawdę rozbrajał Niemców 11 listopada?

Uważna lektura prasy sprzed stu trzech lat wskazuje, że nie tylko dzielni peowiacy z Eugeniuszem Kwiatkowskim na czele rozbroili łukowski garnizon niemiecki. Od pierwszych chwil swego istnienia odrodzona Rzeczpospolita była bowiem mocno rozpolitykowana i każde stronnictwo głosiło, że to ono ma największe prawa do wypinania piersi po ordery.

Socjalistyczny „Robotnik" twardo głosił, że *...Żołnierze niemieccy kwatenującego w Łukowie garnizonu, na skutek wieści z Ojczyzny, utworzyli Radę Żołnierską. Do niej zwróciła się miejscowa komenda milicji ludowej, stworzonej przez P.P.S. z żądaniem wydania milicji broni. Broń została milicji ludowej wydana w ilości 20 karabinów z odpowiednim zapasem amunicji. Z posiadaną bronią milicja P. P. S. łącznie z org. P.O.W. oraz P. S. L. uderzyła na komendę powiatową, gdzie zdobyto większą ilość broni i amunicji (...) Równolegle z tym powstała samoobrona narodowa, w skład której weszły najrozmaitsze organizacje. Samoobrona sformowała milicję i objęła naczelną władzę w mieście i powiecie. Wyłoniony został Komitet Wykonawczy w osobach ob. Biernackiego, Świdra i Jastrzębskiego*

„Zwyciężyła władza pracującego ludu"

W dalszej części relacji czytamy, że *„podniecone i ożywione nadzieją lepszej przyszłości tłumy rozchodziły się do domów, przystając kupkami po drodze i rozprawiając o wydarzeniach dnia. Milicja ludowa, znajdująca się pod władzą P. P. S. i P. S. L. objęła wartę w mieście.*

Obok niej stoją warty bratnie P. O. W. Komitet Samoobrony Narodowej rozwiązał się. Władza w mieście ma przejść do tworzącego się Komitetu Ludowego. Rano na ulicach pojawiły się plakaty podpisane przez P. P. S. i Pol. Str. Ludowe.

Plakaty zawiadamiają, że miasto przeszło pod władzę milicji ludowej, która odpowiedzialna jest za spokój i bezpieczeństwo obywateli. Milicja ludowa stoi pod czerwonym sztandarem, ponieważ jest to sztandar walczącego ludu. Wojsko (...) poddane jest ogólnym zarządzeniom komendy milicji ludowej. Podległa jest jej również milicja miejska. Odezwa wzywa wszystkich do posłuchu rządowi robotniczo - chłopskiemu Republiki Ludowej. Tak zwyciężyła w Łukowie władza pracującego ludu."

Media innej proweniencji, zwłaszcza endeckie, widziały to też zupełnie inaczej.

Endecy: wina Piłsudskiego!

Doniesienia „Robotnika", pełne mocnych lewicowych haseł, nie omieszkała kąśliwie skomentować „Gazeta Warszawska", stojąca na odmiennym (prawicowym) biegunie politycznych poglądów i będąca organem Narodowej Demokracji. Endecka gazeta już 22 listopada na pierwszej stronie wspomina o „opanowaniu" Łukowa przez PPS i PSL i wypomina organizatorom wydarzeń wykorzystywanie wojska do celów politycznych, zarzucając przy tym hipokryzję Piłsudskiemu: *„Komendant Piłsudski, minister wojny w gabinecie składającym się w większości z członków P. P. S. twierdzi, że wojsko powinno stać poza polityką, że jego zadaniem jest obrona całości narodu. Tymczasem w Łukowie przedstawiciele tejże samej partii P. P. S używają wojska do walki klasowej i poddają je władzy bojówki partyjnej. Wiadomości o bohaterskich czynach towarzyszów w Łukowie zamieszcza bez słowa krytyki organ urzędowy P. P. S. Zaiste zdumiewająca konsekwencja w działalności stronnictwa rządzącego."*

Tablica pamiątkowa związana z listopadowymi wydarzeniami odsłonięta w mieście w 1934 r. i przywrócona w 1989 r. jest poświęcona wyłącznie działalności POW. Warto zastanowić się, czy w podobny sposób nie należałoby wspominać równie zaangażowanych i także poległych na różnych frontach walki o niepodległość łukowskich członków PPS i PSL

Lokalna pamięć tylko o POW

Bliżej nieznana relacja ogólnopolskiego „Robotnika", mimo że zapewne miejscami przesadzona i być może „koloryzowana" na potrzeby partii lewicowej, jest bardzo ciekawym źródłem do badań nad losami miasta. Ponadto warto zwrócić uwagę, że - jak wynika z relacji gazety - oprócz niewątpliwie zasłużonych „peowiaków" (członków Polskiej Organizacji Wojskowej), w listopadowych wydarzeniach roku 1918 w Łukowie istotną rolę odgrywali także członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. W narracji historycznej miasta trudno jednak znaleźć o tym choćby wzmiankę. Milczą o tym np. przedwojenna monografia J.S. Majewskiego czy też książka „Dzieje Miasta Łukowa" autorstwa Orłowskiego i Szaflika z lat 60. Próżno tam szukać informacji o łukowskim Komitecie Narodowym i jego członkach: Biernackim, Jastrzębskim i Świdrze.

Paweł Jezierski

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Fot. źródło - UM Kock

Uroczystości przy grobie Berka Joselewicza pod Kockiem. Kiedy w 1809 Berek poległ w starciu z austriackimi dragonami, wedle lokalnej tradycji nie bardzo wiedziano, co zrobić z ciałem. Polacy widzieli w nim Żyda, Żydzi Polaka. Położono go tedy na wozie i czekano, gdzie wół zaciągnie. Skończyło się pochówkiem przy drodze na Białobrzegi. W setną rocznicę wystawiono pomnik nagrobny, gdzie na głazie napisano: Nie szacherką, nie kwaterką, lecz się krwią dorobił sławy. W dwudziestoleciu międzywojennym. Przed drugą wojną światową rocznice jego śmierci obchodzono nie tylko w Kocku, ale i Warszawie.

Święci Pańscy Lubelszczyzny

Jak święty Feliks zastąpił świętego Kajetana

Kapliczkę w Buradowie pod Parczewem ufundowała w końcówce XVIII wieku wdowa po żupniku z Parczewa, zaś jej wykonawcą był jakiś nieznany nam kapucyn z Lubartowa. Przedstawia zakonnika w sutannie z kołnierzem, trzymającego dziecko. Dokładnie tak przedstawia się świętego Kajetana z Vicenzy, założyciela teatynów, któremu objawiła się Matka Boska i złożyła mu na ręce Dzieciątko.

Miejscowi pamiętają jednak, że do 1993 w kapliczce stał takuteńki świątek, ale nie w sutannie ze stójką, a w kapturze! Czyli nie teatyn, a pewnie jakiś święty kapucyński właśnie, skoro rzeźbił go zakonnik z Lubartowa. Może był to święty Feliks z Kantalicjo, któremu Maryja objawiła się podobnie jak Kajetanowi? Czy poza bliskością kapucynów był jakiś inny powód, żeby ten święty szczególnie czczony był w Buradowie? Ot, zagadka...

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 3d3ba3787f

PIŁKA NOŻNA Puławianie przegrali szósty mecz w sezonie i zrównali się punktami z ekipą z Lublibna. W sobotę nasi zagrają z GKS-em Bełchatów

Motor odjechał Wiśle

Pięć goli padło w starciu derbów województwa w II lidze. Motor wygrał po raz pierwszy od 18 września. Gracze Wisły prowadzili, ale w kolejnych minutach to przyjezdni cieszyli się z trafień.

Mecz derbowy zaczął się znakomicie. Już w 3. minucie Bartłomiej Bartosiak perfekcyjnie wykonał rzut wolny. W kolejnych fragmentach z goli cieszyli się tylko gracze Motoru Lublin (fot. Wisła Puławy)

Nie mięło 180 sekund, a podopieczni Mariusza Pawlaka prowadzili. Rzut wolny wywalczył Kacper Kondracki. Do piłki na 18 metrze podszedł „Bartas", który przymierzył tuż przy słupku. Sebastian Madejski, czyli były bramkarz puławian nie miał żadnych szans. Dla 30-latka to szóste trafienie w sezonie. Kibice gospodarzy nie szczędzili słów krytyki swoim graczom. „Co wy robicie, wy nasz Motorek hańbicie" to tylko najłagodniejsze okrzyki słyszane z trybun.

Miejscowi raz po raz stwarzali zagrożenie, aż wyrównali. Filip Wójcik zagrał na prawej stronie boiska do Piotra Ceglarza, który dośrodkował do świetnie ustawionego Michała Fidziukiewicza. Napastnik lublinian urwał się Błażejowi Cyfertowi i uderzeniem z pierwszej piłki nie dał szans Piotrowi Owczarzakowi. Po chwili „Fidziu" mógł zdobył 15 gola w sezonie po zagraniu Ceglarza, lecz górą był golkiper Wisły.

Emocji nie brakowało i mógł odpowiedzieć Kondracki, ale Madejski w porę naprawił swój błąd, a dobitka Emila Drozdowicza została zablokowana. Próbował z woleja Krystian Puton, lecz trafił w Madejskiego. Kolejne minuty to kolejne okazje. Adam Ryczkowski dograł do Wójcika, który minął się z piłką. Po rożnym Bartosiaka, Drozdowicz pomylił się o centymetry. Kołbon trafił w Owczarzaka.

Druga część? To szanse z obu stron. Minimalnie niecelnie główkował Wojciech Błyszko, a po chwili Fiudzikiewicz zagrał pod nogi Drozdowicza, który podał do Ednilsona, ale ten w kluczowym momencie za daleko zagrał sobie futbolówkę. W 53. minucie po strzale Sędzikowskiego, „Owca" odbił futbolówkę pod nogi Wójcika, ale jego próba zatrzymała się na słupku. Jeśli nie udało się z gry, to gospodarze mieli stały fragment. I to rzut karny po faulu Putona na Sędzikowskim. „Fidziu" huknął od poprzeczki. Nasz bramkarz nie miał szans.

Gospodarze zaczęli prezentować się lepiej, a efektem były dwie bramki. W 78. minucie podwyższył Celgarz, który sfinalizował centrę z lewej strony Pawła Moskwika. Kropkę nad „i" postawił Maciej Firlej. Dużo lepiej mogli zachować się defensorzy „Dumy Powiśla".

MOTOR LUBLIN - WISŁA PUŁAWY 4:1 (1:1)

Bramki: Fidziukiewicz 24`, 55` (k), Ceglarz 78`, Firlej 90+3` - Bartosiak 3`.
Motor: Madejski - Wójcik, Błyszko (85` Cichocki), Najemski, Moskwik, Sędzikowski (85` Rak), Kusiński, Kołbon (64` Król), Ceglarz (84` Firlej), Ryczkowski (73` Vitinho), Fidziukiewicz.
Wisła: Owczarzak - Cheba, Cyfert, Pielach, Wawszczyk, Bartosiak (43` Kubań), Daniel, Puton (86` Lisowski), Kondracki (69` Banach), Ednilson (86` Wiech), Drozdowicz (69` Ruiz-Diaz).
Żółte kartki: Moskwik, Ceglarz - Bartosiak.
Sędziował: Kukla (Kraków).
Widzów: 2351.

Zaczynamy rewanże

W najbliższą sobotę puławianie rozpoczną rundę rewanżową.

Gracze Wisły zmierzą się z GKS -em Bełchatów. Na inaugurację sezonu nasi wygrali 2:1 po dwóch golach zdobytych z rzutów karnych przez: Bartłomieja Bartosiaka i Adriana Paluchowskiego, który od kilku tygodni pauzuje z powodu kontuzji. Gola dla podopiecznych Patryka Rachwała zdobył Martin Klabnik. „Brunatni" zajmują miejsce w strefie spadkowej. Do bezpiecznej pozycji tracą aż siedem punktów.

- Nie możemy na to patrzeć. Wiemy, że czeka nas bardzo trudna przeprawa. Wierzę, że zdołamy zagrać dobre zawody, a przede wszystkim zapunktować. Każdy widzi tabelę, jak mocno jest spłaszczona. Mamy ósme miejsce, a Pogoń Grodzisk Mazowiecki będąca w strefie spadkowej ma o siedem „oczek" mniej - mówi Mariusz Pawlak, trener Wisły.

mp

PIŁKA NOŻNA Podlasie strzelało tylko głową. Biało-zieloni skończą jesień już w sobotę starciem z Unią Tarnów

Bialczanie złapali oddech

Trzecia wygrana w sezonie podopiecznych Rafała Borysiuka. Podlasie pewnie ograło Wólczankę Wólka Pełkińska. Gości przed wyższą porażką uchronił Jakub Dutka.

Bialczanie wreszcie mieli powody do zadowolenia. Pierwszy z lewej debiutant Maciej Kurowski (fot. Cezary Hince)

Pełna kontrola

- Odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. To pierwszy mecz w tym sezonie, w którym kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń od początku do końca. Nie przypominam sobie żadnej sytuacji gości, po której mogliśmy czuć się zagrożeni. Prowadziliśmy grę. Mieliśmy sporo okazji, ale grzeszyliśmy skutecznością. Mimo to zdołaliśmy trzy bramki, trzy punkty - mówi szkoleniowiec bialczan.

Gola „Abla", szansa „Woja"

Bialczanie w pierwszej połowie zdobyli dwie bramki, jednak tylko jedna została uznana. Przy uderzeniu Marcina Pigiela Paweł Zabielski musnął piłkę i sędzia dopatrzył się spalonego. W samej końcówce odsłony nie było o nim mowy po prostopadłej piłce Arkadiusza Kota i bardzo dobrej centrze Macieja Wojczuka. Celnym strzałem głową popisał się Marcin Pigiel, który zdobył swoją drugą bramkę w sezonie. Po chwili biało-zieloni mogli podwyższyć. Faulowany w polu karnym był Mateusz Jarzynka, a do „jedenastki" podszedł Wojczuk. Jego zamiary wyczuł Jakub Dutka, który rzucił się w swoją lewą stronę i zdołał odbić futbolówkę. - Maciek szybko wyczyścił głowę. Nie tacy gracze nie potrafili wykorzystać „wapna" - mówi szkoleniowiec. Dla Podlasia to drugi z rzędu niewykorzystany rzut karny. Wcześniej w słupek w meczu z Sokołem Sieniawa trafił Kamil Kocoł

Głowa „Kociaka", głowa „Jeremiego"

Po zmianie stron goście próbowali wyrównać, ale na wysokości zadania stanęła obrona z Michałem Nowakiem między słupkami na czele. Na kwadrans przed końcem spokój naszej ekipie dał Arkadiusz Kot. Centra „Woja" zakończyła się przedłużeniem piłki przez „Kociaka", który głową podwyższył wynik i zdobył swoją premierową bramkę w barwach Podlasia. Kropkę nad „i" postawił Tomasz Andrzejuk. „Jeremi" również głową przelobował Dutkę, a trzecią asystę zaliczył Wojczuk. Dla wychowanka TOP-u 54 Biała Podlaska to siódmy gol w 151. meczu w bialskiej ekipie. Szanse miał Wojczuk, ale dwukrotnie nie udało mu się pokonać bramkarz Wólczanki, podobnie jak w doliczonym czasie gry dla Tomasza Tuttasa i Andrzejuka.

Przyjeżdża Unia

W sobotę bialczanie rozegrają ostatni mecz w tym roku. Spotkanie z Unią Tarnów będzie początkiem rundy rewanżowej.

Na inaugurację sezonu zespół Borysiuka zremisował 1:1 z beniaminkiem III ligi. Prowadzenie miejscowym dał Dawid Sojda, a wyrównał w doliczonym czasie gry Erwin Bahonko. - Chcielibyśmy przedłużyć passę. Wszyscy będziemy chcieli udanie zakończyć ten rok. Przyjedzie do nas silna ekipa, ale postaramy się o dobry rezultat. Za kartki wypadnie Mateusz Jarzynka - mówi Borysiuk, opiekun Podlasia.

Debiut 16-latka

Szansę debiutu otrzymał Maciej Kurowski. 16-latek pojawił się na boisku w końcówce spotkania.

- Cieszy mnie debiut w seniorach i pokazanie swoich umiejętności. Mam nadzieję, że zagram jeszcze nie jeden raz w barwach Podlasia. Byłem bardzo zadowolony, gdy trener chciał desygnować mnie do gry. Marzę, by zawodowo grać w piłkę - mówi środkowy ofensywny pomocnik.

Kolejni na ławce

Po raz pierwszy w zespole Podlasia pojawili się młodzi gracze TOP-u.

Na ławce rezerwowych zasiedli: Adrian Opolski oraz Hubert Sweklej. Obaj zostali zgłoszeni w szeregi trzecioligowców.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - WÓLCZANKA WÓLKA PEŁKIŃSKA 3:0 (1:0)

Bramki: Pigiel 43`, Kot 75`, Andrzejuk 83`.
Podlasie: Nowak - Salak, Jarzynka, Kot, Idzikowski, Pigiel, Bahonko (80` Nieścieruk), Wojczuk (87` Kurowski), Kocoł (80` Tuttas), Andrzejuk, Zabielski (75` Kosieradzki).
Wólczanka: Dutka - Peda, Skrzyniak, Łazarz, Kędzior (77` Czop), Baran, Soboń, Podstolak, Kowal, Wach, Lorek.
Żółte kartki: Jarzynka, Bahonko - Kowal, Soboń.
Sędziował: Jenda (Warszawa).
Widzów: 300.

mp

II LIGA

WYNIKI 17. KOLEJKI
Motor - Wisła 4:1
Śląsk II - Olimpia 3:0
Pogoń S. - Znicz 1:2
Bełchatów - Radunia 0:2
Pogoń G. - Wigry 3:1
Chojnicz. - KKS Kalisz 2:1
Hutnik - Ruch 2:0
Lech II - Stal 0:0
Garbarnia - Sokół 0:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Rzeszów	17	42	36:11
2.	Ruch Chorzów	17	34	27:17
3.	Chojniczanka	17	29	36
4.	Radunia Stężyca	17	29	33:25
5.	Lech II Poznań	17	26	17:16
6.	Olimpia Elbląg	17	26	16:18
7.	Motor Lublin	17	25	29:18
8.	Wisła Puławy	17	25	32:27
9.	Wigry Suwałki	17	25	19:18
10	Garbarnia Kraków	17	24	24:22
11	Śląsk II Wrocław	17	23	29:29
12	KKS Kalisz	17	21	19:20
13	Znicz Pruszków	17	21	21:26
14	Pogoń Siedlce	17	20	23:32
15	Pogoń Grodzisk M.	17	18	17:23
16	GKS Bełchatów	17	13	14:30
17	Hutnik Kraków	17	12	14:29
18	Sokół Ostróda	17	6	6:33

NASTĘPNA KOLEJKA (20/21.11): GKS Bełchatów - Wisła (sob., godz. 16;00), Olimpia - KKS Kalisz, Chojniczanka - Wigry, Pogoń G. - Sokół, Garbarnia - Stal, Lech II - Radunia, Motor - Znicz, Pogoń S. - Ruch, Hutnik - Śląsk II.

PKO Bank Polski EKSTRAKLASA

PROGRAM 15. KOLEJKI (21.11., godz. 12:30)
Termalica - Górnik Ł.
Cracovia - Raków
Górnik Z. - Legia
Jagiellonia - Wisła P.
Lech - Piast
Pogoń - Śląsk
Śtal - Lechia
Warta - Wisła P.
Zagłębie - Radomiak

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Lech Poznań	14	29	28:8
2.	Lechia Gdańsk	14	29	25:11
3.	Pogoń Szczecin	14	26	22:10
4.	Raków Częstochowa	13	26	24:16
5.	Radomiak Raom	14	22	18:13
6.	Śląsk Wrocław	14	21	25:20
7.	Stal Mielec	14	20	18:19
8.	Piast Gliwice	14	18	21:20
9.	Jagiellonia Białystok	14	18	18:21
10	Wisła Płock	14	17	22:22
11	Cracovia Kraków	14	17	20:22
12	Zagłębie Lubin	13	17	15:20
13	Wisła Kraków	14	17	15:23
14	Górnik Zabrze	13	15	14:17
15	Termalica Nieciecza	13	11	9:17
16	Warta Poznań	14	11	9:17
17	Legia Warszawa	12	9	12:22
18	Górnik Łęczna	14	8	11:31

eprasa.pl 3d3ba3787f

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Siarka Tarnobrzeg 0:2 (0:0). Taka przegrana nie przynosi wstydu

Z liderem zagrali jak równy z równym

Orlęta zagrały jeden z lepszych meczy w rundzie i niewiele zabrakło, żeby w meczu z faworytem rozgrywek dopisały sobie co najmniej jedno oczko. Obie drużyny stworzyły po kilka dogodnych okazji, jednak tylko Damian Bałdyga miał dobrze ustawiony celownik.

Dobra gra Piotra Bryi w meczu z Wisłoką Dębica zaowocowała kolejnym występem w pierwszym składzie. Trener Mikołaj Raczyński postanowił zagęścić środek pola: na ławce mecz rozpoczął Piotr Ćwik, a w środku zobaczyliśmy trio Szymon Kamiński, Arkadiusz Korolczuk i Ernest Skrzyński.

Przetrwali szturm

Pierwsze dwadzieścia minut to wyraźna przewaga gości. Szybka, kombinacyjna, oparta na dużym zaawansowaniu technicznym piłkarzy gra sprawiła dużo kłopotów obronie gospodarzy. Kilka razy drużynę ratował Norbert Myszka. Warto jednak podkreślić, że miejscowi nie wybijali piłek chaotycznie ale za każdym razem próbowali, nawet pod presją, wyprowadzić piłkę do szybkiego wypadu. Z biegiem czasu wychodziło to coraz lepiej: w 25. minucie po podaniu Arkadiusza Maja Bryja znalazł się sam na sam z bramkarzem i trafił nawet do bramki, ale sędziowie zasygnalizowali spalonego. Chwilę potem w doskonałej sytuacji znalazł się Skrzyński, ale trafił w bramkarza. W 41. minucie Korolczuk dobrze podał do Maja, ale napastnik z 8 metrów od bramki nie trafił w piłkę. Przed samą przerwą piłkarze Orląt sygnalizowali, że w polu karnym przewrócony został Przemysław Koszel, ale arbiter był innego zdania.

Po przerwie gospodarze dalej byli w ofensywie. W 48. minucie intuicyjnie strzał z bliska obronił bramkarz, po kilku minutach w dobrej sytuacji nieczysto uderzył piłkę Korolczuk. W 67. minucie potężnym strzałem z rzutu wolnego popisał się Patryk Szymala i golkiper gości z najwyższym trudem przeniósł piłkę nad poprzeczką.

Zimy prysznic

W ostatnim kwadransie do głosu doszli jednak znowu piłkarze Siarki. W 75. minucie obrońcy Orląt popełnili serię błędów: zaczęło się od złego wybicia głową w środku pola, potem był przegrany pojedynek indywidualny i strzał w słupek bramki Roberta Nowackiego. Kiedy wszyscy myśleli, że niebezpieczeństwo jest zażegnane, goście ponowili atak i Bałdyga z bliska zdobył prowadzenie. Po chwili było 0:2: przy pasywnej postawie defensorów ten sam zawodnik oddał świetny strzał w samo okienko, nie dając Nowackiemu szans na skuteczną interwencję.

Orlęta próbowały odrabiać straty, dwa razy w dobrych sytuacjach znalazł się Jan Bożym, jednak raz zabrakło determinacji a raz precyzji. Mimo ambitnej gry do końca, trzeba było pogodzić się z porażką.

Komentarz

Drużyna z Tarnobrzega przed sezonem typowana była na pewniaka do awansu, pierwsze kolejki zdawały się potwierdzać tą opinię. Potem już bywało nieco gorzej, jednak dalej utrzymuje się na fotelu lidera. W sobotnim meczu nie było widać jednak żadnej różnicy i przy odrobinie szczęścia Orlęta mogły co najmniej zremisować. Trochę wręcz szkoda, że ta runda zmierza do finału, bo doczekaliśmy się drużyny, która gra odważny, przyjemny dla oka futbol, nie drży na myśl o żadnym rywalu. Co nie wystarczyło na Siarkę, może wystarczyć na Sokoła Sieniawa. Z racji na dobrą pogodę postanowiono o rozegraniu awansem pierwszej kolejki wiosennej. Latem Orlęta pewnie wygrały w Sieniawie 4:0, ale w międzyczasie Sokół przebudował skład i „poukładał" drużynę, więc łatwej przeprawy nie będzie, tym bardziej, że rywal ma „nóż na gardle" - zajmuje pierwsze miejsce „pod kreską" i punktów potrzebuje jak tlenu. A sił oszczędzać już nie ma na co.

ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI – SIARKA TARNOBRZEG 0:2 (0:0)

Bramki: Bałdyga (75, 80).
Orlęta: Nowacki – Chaliadka, Myszka, Chyła, Szymala, Koszel (67 Rycaj), Kamiński, Korolczuk (80 Ćwik), Bryja (59 Bożym),Skrzyński, Maj.
Siarka: Kowal – Józefiak, Stefanik, Bierzało, Stańczyk (80 Zmarzlik), Tyl, Rogala (80 Orzechowski), Sulkowski, Agudo (55 Janeczko), Jacenko (73 Tabor), Mróz (55 Bałdyga).
Żółte kartki: Chyła, Szymala, trener Raczyński (na ławce) – Bierzało, Stefanik, Janeczko, Stańczyk.
Sędziował: Mackiewicz (Łomża).
Widzów: 200

Zbigniew Smółko

fot.mp

Mikołaj Raczyński

Nie byliśmy gorsi

- Chciałbym podziękować piłkarzom, zagrali dobry mecz i nie zasłużyli na porażkę. Mam pewne pretensje do sędziego: przy stanie 0:0 rywal przerwał naszą akcję i należała mu się druga żółta kartka, wtedy ta końcówka wyglądałaby zupełnie inaczej. Rywale mieli dobre zmiany, ale i nasi zmiennicy zagrali dobrze. Mecz z Sieniawą wolałbym grać wiosną, bo teraz jesteśmy już bardzo zmęczeni: wiosną do samego końca biliśmy się o utrzymanie, po krótkiej przerwie zagraliśmy dużo spotkań i to już czuć

Z przymrużeniem oka:

Maj jak Ibrahimovic, Rycaj nawet lepiej

Dwa tygodnie temu po meczu z Cracovią II zwracaliśmy uwagę, że przeciw biało-zielonym zagrał m.in. Otar Kakabadze, reprezentant Gruzji. W minionym tygodniu nasz niedawny rywal wystąpił przeciw Szwecji ze Zlatanem w składzie. Skandynawom poszło mniej-więcej jak Orlętom z Cracovią, przegrali 2:0, Ibra nic nie zdziałał. Karol Rycaj to chociaż gola strzelił.

III LIGA

WYNIKI 17. KOLEJKI
Podlasie - Wólczanka 3:0
Orlęta - Siarka 0:2
Avia - Wisłoka 2:0
Stal - Korona 3:1
Chełmianka - Czarni 4:0
Cracovia II - Sokół 3:0
Wisła - Unia 1:2
Podhale - KSZO 3:0
ŁKS Łagów - Tomas. 1:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Siarka Tarnobrzeg	17	34	35:16
2.	Cracovia II Kraków	17	33	35:20
3.	Stal Stalowa Wola	17	32	30:20
4.	Podhale Nowy Targ	17	31	38:26
5.	Chełmianka Chełm	17	31	30:19
6.	ŁKS Łagów	17	30	28:20
7.	Avia Świdnik	17	27	25:17
8.	Unia Tarnów	17	25	28:23
9.	Orlęta Radzyń P.	17	24	28:24
10	KSZO Ostrowiec Św.	17	23	21:19
11	Wisłoka Dębica	17	23	32:24
12	Czarni Połaniec	17	22	25:32
13	Korona Rzeszów	17	20	25:29
14	Podlasie Biała P.	17	18	17:23
15	Sokół Sieniawa	17	15	14:35
16	Wisła Sandomierz	17	14	22:40
17	Tomasovia Tom. Lub.	17	9	19:32
18	Wólczanka Wólka P.	17	9	14:37

OSTATNIA KOLEJKA (20/21.11): Podlasie - Unia (sob., godz. 12:00), Orlęta - Sokół (sob., godz. 13:00), Wisłoka - Siarka, ŁKS Łagów - Czarni, Chełmianka - KSZO, Podhale - Wólczanka, Wisła - Korona, Stal - Avia.

mp

Punkty dla Huraganu, Opolanina, Powiślaka. Remis Lewartu

W Święto Niepodległości piłkarze IV ligi rozegrali kolejne mecze o punkty. Doszło do starć derbowych.

Międzyrzecki Huragan nie miał większych problemów z pokonaniem Lutni Piszczac. Goście jeszcze w pierwszej połowie otrzymali czerwoną kartkę i kwestią czasu były kolejne gole dla podopiecznych Damiana Panka. Duże emocje były w Milejowie. Niżej notowany Opolanin Opole Lubelskie ograł Górnik II Łęczna. Gola na wagę trzech punktów zdobył Kamil Król.

Cenny punkt wywalczył Lewart Lubartów. Gracze Tomasza Mitury bezbramkowo zremisowali z Motorem II Lublin. Była to dobra wiadomość dla międzyrzeczan, którzy zrównali się punktami z lublinianami.

Bardzo dużo emocji było w Łukowie. W czwartej minucie doliczonego czasu gry Krystian Gontarz dał wygraną Powiślakowi. Co ciekawe, wszystkie bramki w spotkaniu padły po strzałach głową. Prowadzenie przyjezdnym dał Jakub Olszewski, a wyrównał Szymon Łukasiewicz.

Gracze Huraganu wygrali po raz jedenasty w sezonie i zrównali się punktami z Motorem II Lublin (fot. Huragan Międzyrzec Podlaski)

ORLĘTA ŁUKÓW - POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 1:2 (0:1)

Bramki: Łukasiewicz 78` - Olszewski 12`, Gontarz 90+4`.
Orlęta: Kuźma - Jaworski, Rybka, Bednarczyk, Mielnik, Ebert, Szustek, Sowisz, Kaliński (60` Grochowski), Łukasiewicz, M. Kania.
Powiślak: Bicki - Nowak, Łuczkowski, Gontarz, Misiurek, Wrzesiński, Zdunek (57` Kośka), Olszewski (90` Banaszek), Bernat (82` Drzazga), Gil (73` Gołąb), Pryliński.
Żółte kartki: Mielnik, Sowisz, Rybka, Jaworski, Solnica (trener) - Gil, Kośka, Muszyński (trener).
Czerwone kartki: M. Kania 86`, za obrazę sędziny, Solnica (trener), za dwie żółte kartki.

GÓRNIK II ŁĘCZNA - OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE 0:1 (0:1)

Bramka: Król 34`.
Górnik II: Kostrzewski - Pendel, Izdebski, Brzyski, Kocyła, Obroślak, Iwańczuk, Mołodecki, Szałachowski (75` Orlenko), Kamiński (70` Świeca), Golba.
Opolanin: Adamczyk - Pałka, Leziak, Wszołek, Frydecki, Rybak, S. Rejmak (82` Wesołowski), A. Rejmak, Nieradko (74` Sałasiński), Król (88` Duda), Banach (72` Drozd).
Żółte kartki: Pendel, Obroślak, Izdebski - Pałka.

MOTOR II LUBLIN - LEWART LUBARTÓW 0:0

Lewart: Podleśny - Michałów, Niewęgłowski, Kuzioła, Iskierka, Duda (66` Tomasiak), Majewski, Ciechański (75` Urban), Kamiński (66` Sowa), Aftyka, Bielecki (83` Lipski).
Żółta kartka: Iskierka.

HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI - LUTNIA PISZCZAC 4:0 (2:0)

Bramki: Sobolewski 21`, Goździołko 45`, Panasiuk 76`, Radziszewski 85`.
Huragan: Skuczyński - Grochowski (83` Felczak), Olszewski, Konaszewski (76` Mirończuk), Komar, Sobolewski, Goździółko (81` Weręgowski), Czumer (72` Panasiuk), Łukanowski, Radziszewski, Chmielewski.
Lutnia: Kasperek - Olszewski, Warda, Kacik, Skrodziuk, Łukasiewicz, Korol, Hołownia, Hawryluk (77` Borowik), Wiraszka (85` Artymiuk), Krzewski (68` Kurowski).
Żółte kartki: Weręgowski, Konaszewski - Korol, Warda.
Czerwona kartka: Łukasiewicz 38`, za faul.

mp

eprasa.pl 3d3ba3787f

PIŁKA NOŻNA Dwunasta wygrana międzyrzeczan. W niedzielę mecz o samodzielnego lidera

Dublet „Goździeja” i „Maria”

Gracze Huraganu zdobyli trzy punkty i cztery bramki po zmianie stron. Podopieczni Damiana Panka ograli Spartą Rejowiec Fabryczny.

- Pierwsza połowa była bardzo przeciętna. Mało się działo. Nie byliśmy zaskoczeni taktyką gości, którzy stanęli całym zespołem na własnej połowie. Ciężko było coś skonstruować. Dodatkowo chcieliśmy przedostać się pod bramkę przeciwników środkiem boisko. Zanotowaliśmy mnóstwo strat. Cieszy to, że potrafiliśmy wyciągnąć wnioski. Po rozmowie w szatni zmieniliśmy swoje postępowanie na boisku i to dało efekt. Chcieliśmy jak najszybciej zdobyć bramkę i byliśmy przekonani, że rozwiążę się worek z golami. Nie myliliśmy się. Zanotowaliśmy łatwe i przyjemne zwycięstwo, chociaż do przerwy były „ciężary” - mówi Damian Panek.

Strzelanie po niespełna kwadransie drugiej części rozpoczął Mariusz Chmielewski. Akcję rozpoczął Krystian Weręgowski, który dograł do Huberta Łukanowskiego, a ten do Bartłomieja Goździołki, który został sfaulowany w polu karnym. Sędzia wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł „Mario” i trafił w prawy róg bramkarza, który wyczuł intencje, ale nie był w stanie obronić strzału, a piłka po odbiciu się od słupka wpadła do siatki. Dla 22-latka był to 15 gol w sezonie.

Gracze Huraganu pożegnali się z kibicami wygraną 4:0 po dwóch trafieniach: Bartłomieja Goździołki (z lewej) oraz Mariusza Chmielewskiego

Podwyższył Goździołko, który dobił centrę Pawła Komara przedłużoną przez Alana Olszewskiego. Na 3:0 trafił Chmielewski, który ponownie uderzył z 11 metrów, tym razem w lewy róg, myląc golkipera po faulu w „szesnastce” na Weręgowskim. Kropkę nad „i” postawił „Goździej”, który głową sfinalizował centrę Jakuba Magiera. Była to akcja dwóch były zawodników: TOP-54 Biała Podlaska, Podlasia Biała Podlaska i Lutni Piszczac.

Debiut wychowanka

W ostatnich minutach na boisku pojawił się Michał Uchymiak. 19-latek jest wychowankiem Huraganu. Dla niego był to debiut w czwartoligowym klubie.

Po wygraną

Przed Huraganem szalenie ważny mecz dla układu tabeli przed okresem zimowym.

W niedzielę zmierzą się z rezerwami Motoru Lublin, czyli liderem tabeli. - Cel jest jasny. Nie chcielibyśmy przegrać. Będzie to prestiżowe starcie. W pierwszym padł remis 2:2. Nie mamy presji, że musimy triumfować. Przecież za każde zwycięstwo są trzy punkty. Będziemy chcieli pokazać się z dobrej strony. Jesteśmy w niezłej formie i wiem, że będziemy w stanie powalczyć. Oprócz Krystiana Mikołajewskiego powinienem mieć wszystkich do dyspozycji - mówi Panek.

ZAWODNIK MA GŁOS

Mariusz Chmielewski
Huragan

Cierpliwość popłaca. Gole rodzicom

To było jednostronne spotkanie. Dzięki naszej cierpliwości, zdeterminowaniu i dążeniu do celu odnieśliśmy wysokie zwycięstwo. Trafienia dedykuję rodzicom: Monice i Adamowi. Przed nami bardzo ciekawie zapowiadające się starcie. Powalczymy o lidera. Mogę obiecać, iż damy z siebie wszystko, by wrócić do Międzyrzeca Podlaskiego z kompletem punktów.

HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI - SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 4:0 (0:0)

Bramki: Chmielewski 58` (k), 74` (k), Goździołko 63`, 80`.
Huragan: Skuczyński - Weręgowski (82` Felczak), Olszewski, Konaszewski (66` Mirończuk), Komar, Czumer (60` Panasiuk), Goździołko, Łukanowski, Sobolewski (82` Uchymiak), Radziszewski (77` Magier), Chmielewski.

mp

A było tak blisko. Lutnia o krok od punktu

Gracze z Piszczaca dzielnie się bronili, ale musieli uznać wyższość lidera - Motoru II Lublin.

Nieszczęście podopiecznych Michała Kwietnia rozpoczęło się w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry. Wówczas Oskara Kasperka pokonał Arkadiusz Bednarczyk, który uderzył z 18 metrów, a piłka po odbiciu się od słupka wylądowała za linią tuż przy drugim z nich.

- Dosłownie milimetry i nie byłoby gola. Niestety, nie udało się utrzymać korzystnego wyniku. Poszliśmy do przodu, by spróbować wyrównania. Zostaliśmy skontrowani i Kacper Śledź postawił kropkę nad „i”. To była wypadkowa naszej walki o punkty - mówi Przemysław Skrodziuk, asystent Kwietnia.

Lutnia nie zdołała opuścić ostatniego miejsca w tabeli. - Możemy być zadowoleni z realizacji założeń w obronie. W końcówce zabrakło „prądu”. Pojechaliśmy z dwoma rezerwowymi, a Damian Artymiuk nie jest jeszcze gotowy w stu procentach po kontuzji „dwójki”. Motor II miał przewagę, ale dzielnie się broniliśmy. Pomagał Oskar, który wyjął „setkę”, instynktownie odbijając uderzenie w krótki róg - dodaje.

Podróż do Milejowa

W niedzielę o godz. 11:00 gracze z Piszczaca rozpoczną ostatni mecz w tym roku.

W Milejowie zagrają z Górnikiem II. - Pojedziemy powalczyć. Z pewnością łęcznianie nie są lepszym zespołem niż Motor II, co nawet pokazuje tabela. W pierwszym starciu prowadziliśmy, a goście zdobyli gola po strzale życia. Ważne, byśmy zagrali konsekwentnie z tyłu i w lepszym składzie personalnym. Za kartki wróci Daniel Korol, a po chorobach powinni zagrać: Oskar Szabat, Dawid Hawryluk i Piotr Bołtowicz - mówi Skrodziuk.

MOTOR II LUBLIN - LUTNIA PISZCZAC 2:0 (0:0)

Bramki: Bednarczyk 90`, Śledź 90+1`.
Lutnia: Kasperek - Olszewski, Warda, Kacik, Borowik, Skrodziuk, Hołownia, B. Kaliszuk, T. Kaliszuk, Wiraszka (87` Artymiuk), Krzewski (85` Kurowski).
Żółta kartka: Olszewski.

mp

Orlęta bez szans z Lublinianką

Dziesiąta przegrana piłkarzy z Łukowa. Podopieczni Dariusza Solnicy i Macieja Sygi ulegli 0:3 graczom ze stolicy województwa.

Już w 4. minucie po rzucie rożnym Karol Kalita zbiegł do linii końcowej i zagrał w pole bramkowe, gdzie najsprytniejszy okazał się Dominik Ptaszyński, który głową pokonał Dawida Kuźmę. Tuż przed zmianą stron miejscowi podwyższyli po dośrodkowaniu Tomasza Brzyskiego z narożnika boiska. Najwyżej wyskoczył Karol Futa i zdobył swojego piątego gola w sezonie. W 53. minucie było 3:0. Prostopadłą piłkę na wolne pole otrzymał Michał Paluch. Mając dużo miejsca poprawił futbolówkę i z narożnika pola karnego posłał torpedę w przeciwległe okienko łukowian.

- Szczerze to nie mieliśmy wielkich szans z głównym kandydatem do awansu. Różnica poziomu była duża, nie ma co ukrywać. Mieliśmy konkretny plan na ten mecz, ale szybko musieliśmy zmienić założenia, gdyż straciliśmy gola. Staraliśmy się atakować, ale to inna półka, patrząc jeszcze na nasze braki kadrowe. Jakość była po stronie gospodarzy. Wygrali zasłużenie. My nie mieliśmy zbyt wiele argumentów, by przechylić szalę na swoją korzyść - mówi Dariusz Solnica, opiekun Orląt.

Będzie rewanż?

Łukowianie zajmują ósme miejsce i do Opolanina Opole Lubelskie tracą cztery punkty.

- Ten mecz urasta do naprawdę dużej rangi. Na koniec jesieni mamy bardzo ważne starcie. Mimo wielu porażek, jesteśmy w grze o grupę mistrzowską. Chcielibyśmy spełnić swoje marzenie, a żeby tak się stało musimy zrobić wszystko, by trzy punkty zostały w Łukowie. Chcemy poprawić swoją sytuację w tabeli, by zima była spokojniejsza, a do tego, byśmy przystąpili do okresu przygotowawczego z lepszą perspektywą przed końcówką rundy zasadniczej - mówi Solnica. W pierwszym spotkaniu Opolanin wygrał 4:0.

Kolejny debiutant

Szansę zaliczenia pierwszych minut w IV lidze otrzymał Adrian Kłosowski.

Wychowanek klubu gra na pozycji lewego obrońcy.

LUBLINIANKA LUBLIN - ORLĘTA ŁUKÓW 3:0 (2:0)

Bramki: Ptaszyński 4`, Futa 45`, Paluch 53`.
Bramki: Kuźma - Jaworski (80` Kłosowski), Rybka, Mielnik (58` Chojniak), Machniak, Ebert (64` K. Kania), Szustek (74` Domański), Kaliński (64` Kłoda), Sowisz, Grochowski, Siemieniuk.

mp

IV LIGA gr. I

WYNIKI 16. KOLEJKI
Sparta - POM Iskra 0:2
Orlęta - Powiślak 1:2
Włodaw. - Lublin. 0:5
Górnik II - Opolanin 0:1
Motor II - Lewart 0:0
Huragan - Lutnia 4:0

WYNIKI 17. KOLEJKI
Motor II - Lutnia 2:0
Włodawianka - Opolanin 3:2
Huragan - Sparta 4:0
Lewart - Górnik II 0:1
Powiślak - POM Iskra 0:0
Lublinianka - Orlęta 3:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Motor II Lublin	17	39	52:21
2.	Huragan Międz.	17	39	40:21
3.	Lublinianka Lublin	17	38	43:15
4.	Górnik II Łęczna	17	32	32:19
5.	Powiślak Końskowola	17	24	33:29
6.	Opolanin Opole Lub.	17	23	22:23
7.	POM Iskra Piotrowice	17	22	20:32
8.	Orlęta Łuków	17	19	23:31
9.	Sparta Rejowiec Fabr.	17	18	13:24
10	Lewart Lubartów	17	14	15:24
11	Włodawianka	17	13	15:50
12	Lutnia Piszczac	17	9	15:34

OSTATNIA KOLEJKA (20/21.11): Sparta - Powiślak (sob., godz. 12:00), POM Iskra - Lublinianka (sob., godz. 13:00), Orlęta - Opolanin (sob., godz. 12:00), Włodawianka - Lewart (sob., godz. 13:00), Górnik II - Lutnia (niedz., godz. 11:00), Motor II - Huragan (niedz., godz. 12:00).

IV LIGA gr. II

WYNIKI 16. KOLEJKI
Stal - Hetman 4:1
Start - Kłos 5:0
Gryf - Granit 0:1
Grom - Kryształ 2:2
Huczwa - Igros 6:3
Świdniczanka - Brat 1:0

WYNIKI 17. KOLEJKI
Świdniczanka - Stal 3:0
Brat - Huczwa 0:4
Igros - Grom 1:5
Kryształ - Gryf 1:0
Granit - Start 0:2
Kłos - Hetman - przeł.

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	17	37	43:18
2.	Kryształ Werbk.	17	37	41:25
3.	Granit Bychawa	17	35	44:21
4.	Start Krasnystaw	17	34	41:12
5.	Świdniczanka Św.	17	33	33:21
6.	Grom Różaniec	17	30	38:28
7.	Huczwa Tyszowce	17	23	30:29
8.	Gryf Gmina Zamość	17	20	22:22
9.	Kłos Gmina Chełm	16	16	21:35
10	Igros Krasnobród	17	10	25:52
11	Hetman Zamość	16	8	16:41
12	Brat Siennica N.	17	3	16:66

OSTATNIA KOLEJKA (19/20.11): Stal - Kłos, Hetman - Granit, Start - Kryształ, Gryf - Igros, Grom - Brat, Huczwa - Świdniczanka.

mp

eprasa.pl 3d3ba3787f

PIŁKA NOŻNA Niedzielna kolejka pełna czerwonych kartek. Aż trzy w Żabikowie. Dwie obejrzeli gracze Sokoła

Granica wreszcie zwycięska

Za czternastym razem zespół z Terespola wreszcie triumfował, ogrywając AR-TIG. Grom Kąkolewnica męczył się, ale ograł Młodzieżówkę. Az-Bud pokonał Unię Żabików. Unia Krzywda okazała się lepsza od Bad Boys, zaś Tytan od ŁKS-u Łazy. Bizon uległ Orłowi, zaś Agrotex musiał uznać wyższość Kujawiaka. LZS Dobryń okazał się lepszy od Sokoła Adamów.

Koledzy mieli inne zdanie

Az-Bud okazał się lepszy od Unii Żabików, która kończyła mecz w ośmioosobowym składzie.

Za dwie żółte kartki wypadł Garbacik. Niedługo później Dariusz Ptaszyński miał odmienne zdanie niż sędzia Paweł Sitkowski. Meczu nie dokończył również Mateusz Golec.

- Nie był to lekki mecz, również dla gości. Szybko strzelony gol ustawił spotkanie. Najlepszą okazję do wyrównania miał Sebastian Koczkodaj. W końcówce goście faulowali Darka, ale poszli z kontrą i podwyższyli. Wówczas emocje się skończyły - mówi Artur Dadasiewicz, trener Unii.

UNIA ŻABIKÓW - AZ-BUD KOMARÓWKA PODLASKA 0:3 (0:1)

Bramki: Mróz 7`, Borkowski 81`, Janiak 90+2`.
Unia: Dąbkowski - Pieńko, Kępa, Palica (72` Frączek), Golec, Garbacik, Semeniuk (63` Antoniuk), Koczkodaj (60` Niewęgłowski), Ptaszyński, Wachnik, Pawelec.
Az-Bud: Nowachowicz - Janiak, Mitura, Kania, K. Klimiuk (59` Borowski), Daniłko, Barańczuk (85` Grabiński), Patkowski, Sokołowski, (62` M. Klimiuk) Borkowski, Mróz.
Czerwone kartki: Garbarcik 71`, za dwie żółte kartki, Ptaszyński 82`, za krytykę orzeczeń sędziego, Golec 89`, za faul.

16 goli „Bomby"

Kibice w Kąkolewnicy musieli czekać do ostatnich minut, by zobaczyć bramki.

- Derby powiatu były ciężkie. Długo biliśmy głową w mur. Przeciwnicy przyjechali się bronić. W końcówce uśmiechnęło się do nas szczęście. Zasłużenie wygraliśmy. Sędziowie nie uznali nam dwóch bramek, mieliśmy dwie poprzeczki Lecyka i Kacpra Marczuka - mówi Edmund Koperwas, trener Gromu.

Dwie bramki zdobył Mariusz Lecyk. Za pierwszym razem dostał piłkę po kombinacyjnie rozegranym rzucie rożnym i po ograniu przeciwnika w narożniku pola karnego huknął w krótki róg. Po chwili otrzymał podanie od kolegi i z bliska pokonał Norberta Łukaszuka. „Bomba" jesienią zdobył 16 goli.

- Brakowało szczęścia, bo w pierwszej połowie blisko szczęścia był Mateusz Kobojek. Taktykę przyjęliśmy przez wzgląd na umiejętności. Myślę, że najsprawiedliwszy byłby remis - dodaje Mateusz Zając, prezes Młodzieżówki.

GROM KĄKOLEWNICA - MŁODZIEŻÓWKA RADZYŃ PODLASKI 2:0 (0:0)

Bramki: Lecyk 88`, 90+2`.
Grom: Kaczmarek - Kosel, Lipiński, P. Zieliński, R. Zieliński (75` Pękała), Musiatowicz (46` Madejski), Rycaj, Samociuk, Niedźwiecki (46` P. Muszyński), Marczuk, Lecyk.
Młodzieżówka: N. Łukaszuk - Burda, Dymek, Kobojek, Reszka, Michalski (75` Jaworski), Świeciński (90` Pliszka), Fijałek, Sidor, Drygiel, Mazurek.
Czerwona kartka: Niedziółka (Młodzieżówka) po meczu, za krytykę orzeczeń sędziego.

Unia Krzywda to potęga!

Tak zawsze powtarza żywa ikona tego klubu - trener Zbigniew Lamek. Po zwycięstwie nad ekipą z Zastawia Unia awansowała na piąte miejsce w tabeli.

Miejscowi szybko zdobyli dwie bramki. Autorem był Radosław Cieślak, który wykorzystał rzut karny po faulu Huberta Niedziółki na Dawidzie Rosłoniu, a następnie domknął centrę Adriana Chmiela. Na 3:0 trafił Sebastian Bober, który przeciął zagranie obrońcy, znalazł się w sytuacji sam na sam i dopełnił formalności. Przyjezdnych było stać na zmniejszenie strat za sprawą Mariusza Nurzyńskiego.

- Do przerwy graliśmy fajnie, ambitnie. Mieliśmy jeszcze dwie okazje. Później widać było zmęczenie graniem co trzy dni. Oddaliśmy pole ambitnym przeciwnikom, ale nie pozwoliliśmy zrobić sobie krzywdy w Krzywdzie - mówi Zbigniew Lamek, trener Unii.

- Do przerwy graliśmy słabo. W kolejnym meczu szybko straciliśmy gola. Motywacja była i po przerwie ruszyliśmy. Zagraliśmy lepiej, ale to nie wystarczyło - dodaje Przemysław Tryboń, który od kilku kolejek zmaga się z ogromnymi problemami kadrowymi w zespole Bad Boys Zastawie.

UNIA KRZYWDA - BAD BOYS ZASTAWIE 3:1 (3:0)

Bramki: Cieślak 9` (k), 20`, S. Bober 37` - M. Nurzyński 49`.
Unia: Dadasiewicz - Filip, S. Bober, Chmiel, A. Białach, Cieślak, Kot II (46` Kryczka), Łukasik (80` M. Piszcz), Rosłoń, P. Bober (65` Nankiewicz), G. Piszcz.
Bad Boys: Szewczak - A. Nurzyński, Niedziółka, Świętochowski, Borkowski (20` Grochowski, 46` Kucharzak), P. Nurzyński (80` Kajda), Mateusz Cizio, Stosio, K. Kępka, M. Nurzyński, Góral.
Czerwona kartka: Niedziółka 79`, za faul.

Złoty gol „Koziego"

LZS Dobryń ograł Sokół.

Bramkę zdobył Łukasz Kozakiewicz, który minął rywala i uderzył prawą nogą od słupka. - Dużo wcześniej powinniśmy zamknąć mecz. Mieliśmy okazję „Koziego", kilka Mietka Rybaczuka czy Rafała Andrzejuka - mówi Wiesław Rzymowski, prezes LZS-u.

- Początkowo miejscowi mieli trzy „setki", ale super bronił Marcin Dzido. Obraz gry zmienił się po wejściu Michała Łukasika, przejęliśmy inicjatywę, ale czerwone kartki podcięły nam skrzydła - dodaje Wiesław Grula, trener adamowian.

LZS DOBRYŃ - SOKÓŁ ADAMÓW 1:0 (1:0)

Bramka: Kozakiewicz 30`.
LZS Dobryń: T. Andrzejuk - Ko. Mądry, Ka. Mądry, Cydejko, Korneluk, Snochowski, Kozakiewicz, Marczuk, R. Andrzejuk (88` Bielecki), Demidziak, Rybaczuk.
Sokół: M. Dzido - Skórka (40` Łukasik), Jarosław Bosek, Miszta, Domański, J. Nowicki, Sokołowski, Wierzbicki, Mat. Baran (68` Jakub Bosek), Osial (83` Proch), Piotrowski.
Czerwone kartki: Piotrowski 68`, Wierzbicki 80`, obaj za dwie żółte kartki.

Radość w Terespolu

Granica wreszcie wygrała. AR-TIG uznał wyższość piłkarzy Łukasza Sawtyruka.

Bohaterem terespolan został Dawid Gregoruk, który skompletował hat-tricka, a pierwszego gola zdobył z karnego po faulu na Damianie Demczuka. - Mamy przełamanie. Jak to się mówi, lepiej późno niż wcale. Pozostał niedosyt, bo powinniśmy nastrzelać dużo więcej goli, ale raziliśmy nieskutecznością. Musimy się utrzymać - mówi opiekun Granicy.

- W pierwszej połowie udało się odwrócić losy mecz, ale druga połowa pozostawiała wiele do życzenia. Nie umieliśmy utrzymać się przy piłce i zasłużenie przegraliśmy - dodaje Paweł Mazurek, opiekun AR-TIG-u.

AR-TIG HUTA DĄBROWA - GRANICA TERESPOL 3:4 (2:1)

Bramki: Gnyszka 25`, R. Pawlak 42`, Mazurek 90` - Gregoruk 10` (k), 50`, 53`, Sawicki 60`.
AR-TIG: Wojda (70` Tomasik) - Mazurek, K. Nowek, Deres (75` Borkowski), R. Pawlak, Pietrzak (67` Tratkiewicz), Grzyb, Papieski, Osial, Gnyszka, K. Łukasiak.
Granica: Sterniczuk - Kurasiński, Lewczuk, Trochimiuk, Jakuszko, Roślik, Demczuk, Wójciak (77` Paderewski), Sawicki, Zasiuk (82` Jaszczyk), Gregoruk.

Bomby „Jacy". Udało się miejscowymi

Niespodzianka w Wisznicach. Tytan pokonał ŁKS Łazy.

- Przestawiłem Jacka Bujnika do pomocy, a ten popisał się dwoma bombami. Zagraliśmy samymi miejscowymi. Zabrakło chłopców z Białej Podlaskiej, którzy są ważnymi ogniwami, ale my potrafiliśmy wyjść swoimi i pokonać faworyta - mówi Michał Gromysz, trener Tytana.

TYTAN WISZNICE - ŁKS ŁAZY 4:3 (2:1)

Bramki: Bujnik 16`, 66`, Kisiel 45`, Jakubiuk 67` - Wysokiński 7`, 56`, Janaszek 76`.
Tytan: Demidowicz - Żelazowski, Oniszczuk, Gromysz, Bancarzewski, Klimkowicz (54` Kopiś), Kisiel, Bujnik, Brodzki, Jakubiuk, Kiryczuk.
ŁKS Łazy: Lisiewicz - Gałach, Zarzycki, Janaszek, Kierych, Wereszczyński, Wałachowski (75` Gomółka), Olszewski, Ostojski, Wysokiński, Młynarczyk.

„Jarza" ma 48 lat i strzela. Dobosz ma 30 mniej

Orzeł zasłużenie pokonał Bizon.

Prowadzenie miejscowym dał Wojciech Jarzynka, który zamknął akcję uderzeniem pod poprzeczkę po akcji Pawła Pliszki, Marka Piotrowicza i Bartłomieja Powałki. „Jarza" w tym roku skończył 48 lat. W końcówce zespół z Jeleńca dobił o 30 lat młodszy Kacper Dobosz. - Mieliśmy dużo więcej okazji i pewnie sięgnęliśmy po komplet punktów, a do tego nie straciliśmy bramki - mówi Konrad Łabęcki, trener Orła.

- Mamy gigantyczne problemy ze składem. Z niecierpliwością czekamy na koniec rundy - dodaje Mariusz Ciołek, opiekun Bizona.

ORZEŁ CZEMIERNIKI - BIZON JELENIEC 3:0 (1:0)

Bramki: Jarzynka 23`, Ka. Dobosz 84`, 89`.
Orzeł: Bocian - Sosnowski, Fijałek, Jarzynka, Wójcik, Baryła, Powałka, Pliszka (75` Ko. Dobosz), Piotrowicz (65` Wójtowicz), Ka. Dobosz, Zarzecki (89` Mierzwiński).
Bizon: Kopeć - Michalak (5` Okuń), Maciej Izdebski, Rybka, Piotrowski, Jankowski, D. Botwina, Olek, A. Gajownik, M. Botwina, Mateusz Izdebski.

Kujawiak zatańczył z Agrotexem

Zespół ze Stanina bez straty gola pokonał milanowian.

Prowadzenie dał Kacper Chromiński, który skorzystał z kiksu Piotra Witkowskiego i wykorzystał sytuację sam na sam. Następnie do własnej bramki trafił Mateusz Antoniuk po zagraniu Michała Skwarka, a wynik ustalił po indywidualnej akcji Dariusz Abramek.

- Było dużo walki. Widać trudy grania co trzy dni, ale mamy trzy punkty i udanie zakończyliśmy rundę - mówi Andrzej Zarzycki, opiekun Kujawiaka.

- Wynik nie odzwierciedla tego, co działo się na boisku. Po stracie gola wyszliśmy wyżej, mieliśmy optyczną przewagę, ale brakowało postawienia kropki nad „i". Zagraliśmy bez podstawowych zawodników środka boiska - dodaje Jacek Syryjczyk, trener Agrotexu.

KUJAWIAK STANIN - AGROTEX MILANÓW 3:0 (1:0)

Bramki: Chromiński 18`, Antoniuk 70` (s), Abramek 82`.
Kujawiak: Dadasiewicz - Kąkol, Gajownik, Dębiak, Osiak, Adamiak, Mucha, Abramek, Goławski I (82` Tronowski), Chromiński, Michał Skwarek (84` Marcin Skwarek).
Agrotex: Król - Dąbrowski, Witkowski, E. Romaniuk, Antoniuk (78` Gidlewski), Wlazły, Pawlak, Ostapiuk (78` Kolenda), G. Romaniuk, Podgajny (89` Pieńkus), Gil.

mp

Zobacz za tydzień

Już w następnym wydaniu Wspólnoty zaprezentujemy składy oraz opisy spotkań meczów, które odbyły się 11 listopada. Zapraszamy do lektury.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 14. KOLEJKI
Sokół - Grom 1:5
Młodzież. - Unia Ż. 0:2
Az-Bud - Orzeł 1:0
Bizon - Kujawiak 0:0
Agrotex - Tytan 5:1
ŁKS Łazy - AR-TIG 7:0
Bad Boys - LZS Dobryń 1:7
Unia K. - Granica 7:2
WYNIKI 15. KOLEJKI
LZS Dobryń - Sokół 1:0
Unia K. - Bad Boys 3:1
AR-TIG - Granica 3:4
Tytan - ŁKS Łazy 4:3
Kujawiak - Agrotex
Orzeł - Bizon 3:0
Unia Ż. - Az-Bud 0:3
Grom - Młodzież. 2:0

L.p	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Grom Kąkolewnica	15	43	49:6
2	Az-Bud Komarówka	15	32	37:15
3	ŁKS Łazy	15	31	48:25
4	Bad Boys Zastawie	15	27	39:32
5	Unia Krzywda	14	25	29:18
6	Unia Żabików	14	25	24:15
7	Sokół Adamów	14	24	34:21
8	Kujawiak Stanin	15	21	21:22
9	LZS Dobryń	14	20	32:23
10	Agrotex Milanów	15	17	34:47
11	Tytan Wisznice	15	15	26:42
12	Orzeł Czemierniki	13	14	15:29
13	Młodzieżówka	15	13	22:35
14	AR-TIG Huta D.	15	9	25:54
15	Bizon Jeleniec	14	9	17:37
16	Granica Terespol	14	5	19:50

MECZE ZALEGŁE (20/21.11):
Granica - Orzeł (niedz., godz. 12:00), Bizon - Sokół (sob., godz. 13:00), Unia Z. - LZS Dobryń (sob., godz. 13:00), Orzeł - Unia K. (wiosna).

KLASA B

MECZ ZALEGŁY
Orzeł II - Orlęta 0:2
Piłkarze Klasy B zakończyli rundę jesienną.

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Huragan II Międz. P.	11	27	46:13
2.	Armaty Stoczek Łuk.	11	25	40:13
3.	Orlęta Gołaszyn	11	21	51:22
4.	Orzeł II Czemierniki	11	16	31:18
5.	Tur Turze Rogi	11	13	13:33
6.	Az-Bud II Komarówka	11	12	19:34
7.	Unia II Żabików	11	11	16:39
8.	Bystrzyca Borki	11	4	12:56

KLASA A GR. II

MECZ ZALEGŁY
Rogo - Perła 3:0
Walkower. Goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz.

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Victoria Parczew	10	25	35:9
2.	Rogo Rogoźnica	10	24	26:9
3.	Krzna Rzeczyca	10	21	27:7
4.	Niwa Łomazy	10	18	33:18
5.	Twierdza Kobylany	10	18	21:15
6.	Dąb Dębowa Kłoda	10	11	15:20
7.	Olimpia Jabłoń	10	11	15:16
8.	Red Sielczyk	10	10	23:24
9.	GLKS Rokitno	10	9	22:32
10	Agrosport Leśna P.	10	7	7:26
11	Perła Sławatycze	10	1	4:52

eprasa.pl 3d3ba3787f

Pół tysiąca osób pobiegło dla Niepodległej

Zmagania cieszyły się dużym zainteresowaniem (fot. Bartosz Wróbel)

(fot. Bartosz Wróbel)

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie oraz Stowarzyszenie Społeczno–Kulturalne „Nasz Region" zorganizowali XXIX Uliczne Biegi Niepodległości pod patronatem Rady Burmistrza Miasta Łuków. Do udziału w imprezie zgłosiło się 500 zawodników i zawodniczek.

Imprezę swoją obecnością zaszczycili: Krzysztof Okliński - przewodniczący Rady Miasta Łuków, Urszula Chruściel - wiceprzewodnicząca Rady Miasta Łuków, Przemysław Suchodolski - wiceprzewodniczący Rady Miasta Łuków, Mateusz Popławski - zastępca burmistrza Łukowa, radni Rady Miasta Łukowa: Maria Pszczółkowska, Łukasz Bober, Zygmunt Celiński, Robert Dołęga, Maciej Nurzyński, Arkadiusz Pogonowski, sekretarz Łukowa - Waldemar Siurek, Tomasz Goławski - kierownik Referatu Wydziału Zarządzania Projektami i Promocji oraz Kacper Sacharczuk.

Oficjalne otwarcie biegów odbyło się o godz. 12 na ul. Zdanowskiego, w trakcie którego odśpiewano wspólnie z Alicją Dziurdziak hymn Polski. Sędzią głównym zawodów był Gabriel Sawicki. Biegi odbyły się na trasie ulic Łukowa.

Wszyscy zawodnicy po ukończeniu biegu otrzymali medale okolicznościowe, a także posiłek regeneracyjny. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali: puchary, dyplomy i nagrody.

Celem imprezy było: uczczenie 103 rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości, popularyzacja biegania wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, popularyzacja nordic walking wśród dzieci, promowanie zdrowego stylu życia.

WYNIKI KOŃCOWE
BIEG KRASNALA (dziewczynki, 150 m)
1. Zofia Kiełczykowska, 2. Emilia Plewka, 3. Hanna Żądełek
BIEG KRASNALA (chłopcy, 150 m)
1. Kacper Łazuga, 2. Aleksander Żołądek, 3. Wojciech Wardak
SZKOŁY PODST. (dziewczęta, 2013/2014, 300 m)
1. Blanka Wolińska, 2. Zofia Wardak, 3. Pola Wierzchowska
SZKOŁY PODST. (chłopcy 2013/2014, 300 m)
1. Franciszek Zdunek, 2. Igor Wiszniewski, 3. Adam Chruściel
SZKOŁY PODST. (dziewczęta 2011/2012, 600 m)
1. Lidia Czarnecka, 2. Emilia Siwiak, 3. Gabriela Nowak
SZKOŁY PODST. (chłopcy 2011/2012, 80 m)
1. Jakub Sokołowski, 2. Patryk Matysiak, 3. Błażej Wołek
SZKOŁY PODST. (dziewczęta 2009/2010, 800 m)
1. Judyta Szczygielska, 2. Kalina Perka, 3. Maria Zdunek
SZKOŁY PODST. (chłopcy 2009/2010, 1100 m)
1. Michał Celiński, 2. Bartosz Michalak, 3. Mateusz Kołnierzak
SZKOŁY PODST. (dziewczęta 2007/2008, 1100 m)
1. Martyna Izdebska, 2. Karolina Kałaska, 3. Maja Kąkol
SZKOŁY PODST. (chłopcy 2007/2008, 1600 m)
1. Jakub Machnio, 2. Piotr Kiełczykowski, 3. Paweł Łazuga
SZKOŁY PONADPODST. (dziewczęta 2002/2006 1100 m)
1. Aleksandra Borkowska, 2. Olga Świesiulska, 3. Alicja Świesiulska
SZKOŁY PONADPODST. (chłopcy 2002/2006, 1600 m)
1. Jacek Feber, 2. Daniel Sierański

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA
Zespołowo Szkoły Podstawowe
1. Szkoła Podstawowa nr 1 w Łukowie, 2. Szkoła Podstawowa nr 5 w Łukowie, 3. Szkoła Podstawowa nr 2 w Łukowie
Zespołowo Szkoły Ponadpodstawowe
1. Liceum Ogólnokształcące w Garwolinie

W grupie chłopców ze szkół ponadpodstawowych wygrał Jakub Machnio przed Piotrem Kiełczykowskim i Pawłem Łazugą (fot. Bartosz Wróbel)

W zmaganiach zespołowych najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 1 w Łukowie (fot. Bartosz Wróbel)

W wyścigu nordic walking najlepsza okazała się Jolanta Zapałowska, która wyprzedziła Monikę Madej i Bożenę Burdach (fot. Bartosz Wróbel)

W wyścigu nordic walking wygrał Tomasz Klimek przed Tomaszem Kwaśnym i Markiem Czarneckim (fot. Bartosz Wróbel)

Szymon Marosz był najszybszy wśród mężczyzn (2003/1992). Drugie miejsce zajął Przemysław Bartoń, a trzecie Paweł Karwowski (fot. Bartosz Wróbel)

W rywalizacji dziewcząt (2013/2014) najlepsza okazała się Blanka Wolińska. Drugie miejsce zajęła Zofia Wardak, a trzecie Pola Wierzchowska (fot. Bartosz Wróbel)

KLASYFIKACJE OPEN
(Kobiety 1991 - 1977, 4400 m)
1. Sylwia Szymowska, 2. Beata Chruściel, 3. Monika Osińska
(Kobiety powyżej 1976, 4400 m)
1. Anna Burdach, 2. Agnieszka Brzezińska, 3. Mirosława Burdach
(Mężczyźni 2003 0 1992, 5500 m)
1. Szymon Marosz, 2. Przemysław Bartoń, 3. Paweł Karwowski
(Mężczyźni 1991 - 1982, 5500 m)
1. Paweł Młodzikowski, 2. Grzegorz Afaltowski, 3. Paweł Biadun
(Mężczyźni 1981 - 1972, 5500 m)
1. Krzysztof Cabaj, 2. Mariusz Małek, 3. Robert Kowalski
(Mężczyźni 1971 - 1962, 5500 m)
1. Piotr Mierzejewski, 2. Andrzej Majewski, 3. Adam Piskorek
(Mężczyźni 1961 m i starsi, 5500 m)
1. Kazimierz Izdebski, 2. Józef Cieślak

OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ
(dystans 1100 m)
1. Robert Pasko, 1. Barbara Brzezińska

NORDIC WALKING
(Kobiety, 3300 m)
1. Jolanta Zapałowska, 2. Monika Madej, 3. Bożena Burdach
(Mężczyźni, 3300 m)
1. Tomasz Klimek, 2. Tomasz Kwaśny, 3. Marek Czarnecki

mp

eprasa.pl 3d3ba3787f

Hodowcy gołębi podsumowali sezon. Posypały się nagrody

Związek Hodowców Gołębi w Łukowie zrzesza ponad 150 osób. W sobotę, 6 października miłośnicy tych pięknych ptaków spotkali się, by podsumować kończący się sezon.

Jak mówi nam prezes oddziału Marek Rosa, nagrody, puchary i dyplomy odebrało kilkudziesięciu hodowców (patrz ramka). - To był trudny sezon dla naszych członków. Szczególnie w lotach gołębi młodych. Wiele z nich nie wróciło do gniazd - przyznaje Marek Rosa. Najbardziej prestiżową nagrodę sezonu odebrał Łukasz Izdebski. Zdobył tytuł „Super Mistrza". Sumowane są tu wyniki lotów gołębi młodych i dorosłych. - W przypadku moich ptaków była to pozycja 2. w dorosłych i 7. w młodych - wyjaśnia Łukasz Izdebski.

Pan Łukasz hoduje gołębie od dzięki wujkowi, który zaszczepił w nim pasję. - Wstąpiłem do Polskiego Związku Gołębi Pocztowych w 2012 roku - mówi. Wspomina, że początki były trudne. Izdebski nie wiedział, jak karmić ptaki. Hodowca ponosił spore straty. Zacisnął jednak zęby i w 2021 roku został „Super Mistrzem".

Dla Łukasza Warownego - hodowcy ze Stoku sporym sukcesem jest zdobycie w tym sezonie tytułu mistrza sekcji w kategorii gołębi młodych i wicemistrza oddziału Łuków. (w jego skład wchodzą sekcje: Stok, Krzywda i Łuków - dod. red).

Pan Łukasz „lotuje" na własny rachunek od 2017 rok.

Łukasz Izdebski (z prawej) zdobywca tytułu „Super Mistrza" oddziału Łuków w sezonie 2021

Wcześniej przez wiele lat uczył się miłości do gołębi od taty Mirosława. Ten zasłużony hodowca należał do związku od 1993 roku.

Gośćmi specjalnymi sobotniej imprezy byli Mateusz Popławski, wiceburmistrz Łukowa oraz Karol Walo prezes firmy Jetro.

Łukasz Prusak

Więcej zdjęć i relacja wideo na www.lukow24.pl

Spory sukces odniosła też 13-letnia Natalia Więckowska, która w duecie z tatą Ireneuszem zdobyła puchar burmistrza Łukowa w lotach gołębi młodych

I N F O R M A C J A P R A S O W A

„DZIECI PIĘKNIEJĄ OD MIŁOŚCI"

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie ogłasza nabór na bezpłatne szkolenia dla kandydatów chcących pełnić funkcję rodziny zastępczej niezawodowej, zawodowej lub prowadzenie rodzinnego domu dziecka. Program skierowany jest na pomoc dzieciom, które z różnych powodów nie mogą mieszkać z własnymi rodzinami.
Pobyt dziecka w rodzinie zastępczej powinien być czasowy. Niekiedy rodzina zastępcza staje się jedyną rodziną dziecka. Opieka nad dzieckiem doświadczonym przez los wymaga zaangażowania, ale ważniejsze jest zapewnienie bliskości, ciepła rodzinnego, zrozumienia i akceptacji. Efektem pracy rodziny zastępczej jest szczęście dziecka.

Rodziny zastępcze mogą liczyć na pomoc Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie m.in. poprzez wsparcie koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, psychologa, udział w bezpłatnych szkoleniach i grupach wsparcia.
Rodzina zastępcza otrzymuje również wsparcie finansowe w formie comiesięcznych świadczeń pieniężnych na pokrycie kosztów utrzymania dziecka, dodatku wychowawczego oraz dofinansowania do wypoczynku dziecka.

PEŁNIENIE FUNKCJI RODZINY ZASTĘPCZEJ MOŻE BYĆ POWIERZONE OSOBOM, KTÓRE:

- dają rękojmię należytego sprawowania pieczy zastępczej;
- nie są i nie były pozbawione władzy rodzicielskiej, oraz władza rodzicielska nie jest im ograniczona ani zawieszona;
- wypełniają obowiązek alimentacyjny – w przypadku, gdy taki obowiązek w stosunku do nich wynika z tytułu egzekucyjnego;
- nie są ograniczone w zdolności do czynności prawnych;
- są zdolne do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem, co zostało potwierdzone:
- zaświadczeniem lekarskim o stanie zdrowia wystawionym przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej oraz;
- opinią o posiadaniu predyspozycji i motywacji do pełnienia funkcji rodziny zastępczej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka;
- przebywają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- zapewnią odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe umożliwiające dziecku zaspokajanie jego indywidualnych potrzeb, w tym
- rozwoju emocjonalnego, fizycznego i społecznego,
- właściwej edukacji i rozwoju zainteresowań,
- wypoczynku i organizacji czasu wolnego.

Gorąco zachęcamy osoby, którym nie jest obojętny los dzieci, aby stworzyły rodzinę zastępczą i przyjęły do swojego domu dzieci, które nie mogą wychowywać się z rodzicami biologicznymi.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie udziela wsparcia i pomocy wszystkim chętnym osobom, które chciałyby podzielić się swoim czasem i otworzyć serce na potrzeby dzieci. Prosimy o przekazanie naszego apelu wśród przyjaciół, znajomych i osób zainteresowanych pomocą dzieciom, pragnących zostać rodziną zastępczą oraz kontakt z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie
ul. Broniewskiego 20/26 w godz. 7.30 – 15.30
lub kontakt telefoniczny: **025 798 99 13**

Wyniki oddziału ŁSK Łuków w sezonie 2021

Supermistrzostwo Oddziału - Izdebski Łukasz

Mistrzostwo gołębi dorosłych 5 z całości
Mistrz – Zegadło Piotr
I-vce - Izdebski Łukasz
II-vce - Mućka Józef

Mistrzostwo gołębi dorosłych 5 z 50
Mistrz – Ponikowski Michał
I-vce – Izdebski Łukasz
II-vce - Zegadło Piotr

Mistrzostwo gołębi rocznych
Mistrz – Mućka Józef
I-vce – Rosa Marek
II-vce – Ponikowski Michał

Mistrzostwo gołębi młodych z całości
Mistrz – Więckowski Ireneusz i Natalia
I-vce – Warowny Łukasz
II-vce – Żurawski Zenon

Mistrzostwo gołębi młodych 8/15
Mistrz – Siudaj Wojciech
I-vce - Cabaj Radosław i Maciej
II-vce - Izdebski Łukasz

Lotnik gołębi dorosłych – samiec
1. Ponikowski Michał
2. Zegadło Piotr
3. Zegadło Piotr

Lotnik gołębi dorosłych – samica
1. Ponikowski Michał
2. Ponikowski Michał
3. Mućka Józef

Lotnik gołębi rocznych – samiec
1. Toporowicz Jarosław
2. Mućka Józef
3. Mućka Józef

Lotnik gołębi rocznych – samica
1. Mućka Józef
2. Mućka Józef
3. Sowa Andrzej

Lotnik gołębi młodych
1. Siudaj Wojciech
2. Żurawski Zenon,
3. Siudaj Wojciech

Mistrzostwo Oddziału kat. A
Mistrz - Izdebski Łukasz
I-vice -Zegadło Piotr
II-vice - Ponikowski Michał

Mistrzostwo Oddziału kat. B
Mistrz - Izdebski Łukasz
I-vice - Mućka Józef
II-vice - Gajda Andrzej

Mistrzostwo Oddziału kat. C
Mistrz – Ponikowski Michał
I-vice - Zegadło Piotr
II-vice -Izdebski Łukasz

Mistrzostwo Oddziału kat. M
Mistrz – Ponikowski Michał
I-vice - Izdebski Łukasz
II-vice - Zegadło Piotr

Mistrzostwo Oddziału kat. młode GMP
Mistrz - Siudaj Wojciech
I-vice -Cabaj Radosław i Maciej
II-vice - Izdebski Łukasz

Lotnik kat. A
1. Furman Team,
2. Zegadło Piotr
3. Izdebski Łukasz

Lotnik kat. B
1. Izdebski Łukasz
2. Mućka Józef
3. Gajda Andrzej

Lotnik kat. C
1. Ponikowski Michał
2. Izdebski Łukasz,
3. Ponikowski Michał

Lotnik kat. M
1. Ponikowski Michał
2. Ponikowski Michał
3. Michalak Remigiusz

Lotnik kat. F
1. Warowny Łukasz
2. Krasuski Mariusz
3. Warowny Łukasz

Lot gołębi młodych o puchar Burmistrza Miasta Łuków
I drużyna - Więckowski Ireneusz i Natalia
II drużyna - Warowny Łukasz
III drużyna – Krasuski Mariusz

Lot gołębi młodych o puchar Wójta Gminy Łuków
I drużyna – Niedziółka Adam
II drużyna – Warowny Łukasz
III drużyna – Cichosz Tomasz

Lot gołębi młodych o puchar Prezesa firmy Jetro
I drużyna – Więckowski Ireneusz i Natalia
II drużyna – Mućka Łukasz
III drużyna – Żurawski Zenon

Inne wyniki naszych hodowców w sezonie 2021

2 As w lotach gołębi młodych na WG Roztocze – Tchorzewski Wojciech

5 gołąb w Polsce z lotu znad Kanału la Manche i jednocześnie pierwszy gołąb w strefie powyżej 1200 km w lotach dalekodystansowych – Leszko Andrzej

eprasa.pl 3d3ba3787f

Oddawali krew na Święto Niepodległości

GMINA WOJCIESZKÓW Klub HDK „Ostoja" w Łukowie, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie i Gmina Wojcieszków zorganizowali akcję krwiodawstwa w czwartek 11 listopada przy Zajeździe Skrzetuski w Wojcieszkowie. Aż 33 osoby były zainteresowane, z których 30 osób oddało krew, w tym pięć osób oddało krew po raz pierwszy. W sumie zebrano 13,5 litra krwi.

- Dziękujemy szczególnie krwiodawcom, na których zawsze możemy liczyć i wszystkim, którzy w jakiś sposób przyczynili się do tej wspaniałej akcji poboru krwi „Niepodległa". Dziękuję całemu zespołowi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, Ireneuszowi Goławskiemu z Zajazdu Skrzetuski, Annie Bogusz, Halinie Kowal, pani doktor Beacie Bilińskiej i oczywiście niezawodnym działaczom Klub HDK „Ostoja" w Łukowie: Renata Garbaszewska, Magdalena Świder, Monika Grochowska, Piotr Świder, Sławomir Domański, Agnieszka Domańska – mówi Mirosław Liwiński, prezes HDK Ostoja.

Andrzejki 2021

GMINA ŁUKÓW Społeczna Grupa Inicjatywna Rodziców i GOK zapraszają na ANDRZEJKI 2021 w świetlicy wiejskiej w Strzyżewie w sobotę 27 listopada. W programie: - zabawa dla dzieci w godz.13.00-18.00; balony z wróżbą, figury woskowe, wyścig butów, łapanie szczęścia i wiele innych zabaw i atrakcji; zabawa dla dorosłych w godz.18.00-22.00 taneczne rytmy świata, konkursy i quizy (opłata składkowa organizacyjna 20 zł/osoba). Ze względu na obostrzenia pandemiczne, ilość miejsc ograniczona do wyczerpania limitu. Informacje pod nr tel.: 510 772 167, 572 222 160, 513 357 337.

Pierwszaki ze Stoczka ślubowały

Klasa I a z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim z burmistrzem Marcinem Sentkiewiczem, Dyrektor Zespołu Oświatowego Wiesławą Milczuk, w-ce dyrektor Zespołu Oświatowego - Elżbietą Stodolską, wychowawczynią klasy Elżbietą Wiśniewską

Klasa I b z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim z burmistrzem Marcinem Sentkiewiczem, Dyrektor Zespołu Oświatowego Wiesławą Milczuk, w-ce dyrektor Zespołu Oświatowego Elżbietą Stodolską, wychowawczynią Moniką Szczepańczyk

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI 33 pierwszoklasistów dołączyło do grona społeczności Szkoły Podstawowej w Zespole Oświatowym w Stoczku Łukowskim.

Pierwszaki ślubowały 19 października (z zachowaniem reżimu sanitarnego). Uroczystość rozpoczęły układem tanecznym przygotowanym przez A. Gac, następnie zaprezentowali swoje zdolności wokalno-recytatorskie, nad przygotowaniem których czuwały wychowawczynie: E. Wiśniewska i M. Szczepańczyk. Po złożeniu ślubowania przez uczniów dyrektor Wiesława Milczuk dokonała aktu pasowania. Uczniowie otrzymali legitymacje szkolne, dyplomy i słodkie upominki, a klasa sportowa stroje sportowe.

Będzie dotacja na kanalizację

GMINA KRZYWDA

Prawie 3 mln 300 tys. zł otrzyma gmina Krzywda z rządowych środków, przyznanych przez rząd na inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną.

Szczegółowe zasady wykorzystania tych pieniędzy jeszcze nie są znane, ale władze gminy deklarują, że zostaną one dobrze wydane. Wójt Krzysztof Warda cieszy się z przyznanej pomocy, choć przyznaje, że potrzeby mieszkańców są różne i lepiej byłoby, gdyby samorząd nie był zobligowany do jej wykorzystania na konkretne cele. - Tym bardziej że 6 milionów 650 tys. zł mamy otrzymać z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład" na budowę około 3 km sieci, głównie w Krzywdzie i w części Zimnej Wody, która graniczy z Krzywdą. Być może przyznane teraz środki będziemy mogli przeznaczyć na wkład własny w to zadanie, bo jego ostateczne koszty mogą być wyższe, niż zakładamy, ale na razie nie wiadomo, jakie będą zasady wykorzystania nowych dotacji - mówi wójt Warda. Obecnie gmina jest w trakcie projektowania nowych odcinków sieci kanalizacyjnej w ulicach: Zagrodowej, Łąkowej, Towarowej, Wrzosowej i Dolnej w Krzywdzie, a wnioski w sprawie podobnych inwestycji wpływają także od mieszkańców pozostałych miejscowości.

Dlatego samorząd deklaruje, że ostateczne decyzje zapadną po ogłoszeniu szczegółowych zasad wykorzystania dodatkowych dotacji.

Wybrali nowe strażackie władze

GMINA ADAMÓW

W Domu Kultury w Woli Gułowskiej odbyło się posiedzenie delegatów OSP z terenu gminy Adamów podczas Gminnego Zjazdu Ochotniczych Straży Pożarnych.

Spotkanie miało charakter sprawozdawczo-wyborczy i związane było z upływającą pięcioletnią kadencją obecnego zarządu. Obszerne sprawozdanie za ten okres złożył ustępujący prezes, poseł Sławomir Skwarek. Po czym na wniosek komisji rewizyjnej zarząd jednogłośnie otrzymał absolutorium. Centralną część zebrania był wybór nowych władz.

Ukonstytuowały się one w następujący sposób:

Zarząd Gminny ZOSP RP:

Prezes: Janusz Ozygała, wiceprezes: Andrzej Józwik, komendant gminny: Waldemar Bancerz, sekretarz: Celina Latoch, skarbnik: Zbigniew Sobieszek, członek prezydium: Andrzej Wrzosek, członkowie Zarządu: Łukasz Cybula, Mieczysław Dzido, Marcin Jaworski, Dariusz Łazuga, Mirosław Majak, Henryk Nowicki, Marcin Sobieszek, Marcin Stempniak.

Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP wybrał do **Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP** druhów: Waldemara Bancerza i Janusza Ozygała, zaś delegatami na zjazd zostali: Andrzej Nowicki i Marcin Stempniak.

W spotkaniu oprócz delegowanych druhów- strażaków wzięli udział zaproszeni goście: poseł Sławomir Skwarek (strażak w jednostce OSP Adamów), Janusz Kozioł- wicestarosta łukowski i prezes Zarządu Powiatowego OSP, Komendant Powiatowy PSP Tomasz Majewski, kapelan gminnego OSP ojciec Adam Rusek i wójt Gminy Adamów Karol Ponikowski.

eprasa.pl 3d3ba3787f

Mieszkańcy Toczysk odnowili swoją kapliczkę

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Kapliczka w Toczyskach powstała z inicjatywy i w czynie społecznym mieszkańców wsi. W tym roku minęło 40 lat od jej wybudowania. W związku z rocznicą narodził się pomysł jej generalnego remontu, który zakończono we wrześniu.

Uroczysta msza św. z poświęceniem odnowionej kapliczki odbyła się 25 września z udziałem mieszkańców Toczysk i zaproszonych gości

Pomysłodawcami remontu są mieszkańcy wsi Toczyska, Koło Gospodyń Wiejskich, Sołectwo Toczyska. Przez lata społeczność wsi dbała o piękny wizerunek kapliczki, zbierając fundusze na wyposażenie i bieżące prace remontowo-budowlane.

- Jubileusz powstania stał się okazją do dołożenia wszelkich starań, aby kapliczka służyła dalej naszej społeczności przez długie lata. Dzisiaj, patrząc z perspektywy czasu, nie był to łatwy remont, a zakres prac był rozległy - mówią panie z KGW Toczyska.

Nowe okna i podłoga

Pierwsze prace ruszyły na początku czerwca i trwały do września. W kapliczce wymieniono na nowe cztery okna oraz okno półokrągłe przy figurze, zabezpieczono i wymieniono zewnętrzne parapety, wymieniono wewnętrzne oświetlenie. Ze ścian ściągnięto pozostałości farby olejnej, położono siatkę w celu wyrównania i wygładzenia ścian, zagruntowano i położono nową farbę akrylową na ściany. Z podłogi usunięto stare dyktowe płyty i kawałki wykładziny PCV, a położono nową terakotę w kolorze drewnopodobnym. Drzwi zewnętrzne wyczyszczono i zabezpieczono przed czynnikami atmosferycznymi. W przyszłości planowany jest montaż daszku nad nimi.

Wyposażenie kapliczki zostało odnowione: wyczyszczono i odnowiono kropielnicę, lampkę wieczną, drewniane świeczniki, dębowy krzyż, stacje drogi krzyżowej, zakupiono nowe niezbędne wyposażenie.

Zbiórka i praca społeczna

Kapliczka została odrestaurowana dzięki społecznej zbiórce i zaangażowaniu mieszkańców wsi Toczyska, członkom Koła Gospodyń Wiejskich, Sołectwu Toczyska, licznym ofiarodawcom, sponsorom, darczyńcom.

- Całkowity rzeczywisty koszt wykonania remontu był bardzo duży. Dzięki społecznej hojnej zbiórce i zaangażowaniu mieszkańców wsi Toczyska, koszty zamknęły się jedynie w kosztach niezbędnych materiałów budowlanych, które wyniosły około 12 tys. zł. Wszystkie prace zostały wykonane charytatywnie przez mieszkańców wsi. Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w remont kapliczki, naszym panom z ekip remontowo-budowlanych, paniom z ekip sprzątających za ogromną pomoc – mówią członkinie KGW Toczyska.

Uroczyste nabożeństwo

Uroczysta msza św. z poświęceniem odnowionej kapliczki odbyła się 25 września z udziałem mieszkańców Toczysk i zaproszonych gości. Mszy św. przewodniczył ks. proboszcz Sławomir Sulej. Grupa starszych i młodszych mieszkańców włączyła się w liturgię słowa, czytania, oprawę śpiewną mszy i modlitwę wiernych.

Modlono się za inicjatorów powstania kapliczki, jej budowniczych, darczyńców, ofiarodawców, za całą społeczność wiejską, która od 40 lat dba o kapliczkę i o rychłą beatyfikację siostry Róży Niewęgłowskiej. Po nabożeństwie głos zabrał Tomasz Kruk mieszkaniec Toczysk, sekretarz Gminy Stoczek Łukowski i Radny Rady Powiatu Łukowskiego. Przypomniał historię kapliczki, podziękował wszystkim zaangażowanym w jej odnowienie, ofiarodawcom i darczyńcom.

- Nowym akcentem w kapliczce, który powstał z inicjatywy mieszkańców, jest witryna poświęcona naszej rodaczce Siostrze Róży Niewęgłowskiej, Tercjarce Dominikańskiej, która urodziła 6 listopada 1926 r. we wsi Toczyska, jako szóste dziecko Władysława i Heleny Rombel. Zmarła 16 września 1989 r. w Lublinie, bogata w zasługi u Boga i ludzi, w opinii świętości. Spoczęła na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie. Wszystkie dokumenty dotyczące beatyfikacji jej osoby złożone są w Kurii Biskupiej w Lublinie i czekają na rozpoczęcie procesu – informują mieszkanki Toczysk.

Słodki poczęstunek

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Guzówce podarowały do kapliczki drewnianą Kapliczkę z Matką Boską Kębelską oraz słodkie prezenty.

Na zakończenie uroczystości członkowie Koła Gospodyń Wiejskich w Toczyskach, przygotowali słodki poczęstunek w wiejskiej świetlicy dla mieszkańców Toczysk oraz zaproszonych gości.

- W przygotowania i organizację całej uroczystości zaangażowanych było wiele, wiele osób, mieszkańców Toczysk, członków Koła Gospodyń, którzy dołożyli wielu starań, by uroczystość oddania i poświęcenia tego najważniejszego obiektu w wiosce miała odpowiednią uroczystą oprawę. Serdecznie dziękujemy za poświęcony czas, za chwile wspólnej modlitwy. Podczas sobotniej uroczystości, nie zabrakło nie tylko modlitwy, ale i wielu wzruszeń. Licznie zgromadzeni mieszkańcy, wsi Toczyska podkreślali rolę i znaczenie naszej Kapliczki jako daru i świadectwa wiary naszych przodków dla następnych pokoleń – mówią organizatorzy uroczystości.

mo

Panie z KGW Toczyska po remoncie wysprzątały wnętrze, umyły ławki, krzesła, oraz udekorowały wnętrze kapliczki

KAPLICZKA W TOCZYSKACH

Kapliczka w Toczyskach powstała w 1981 r. Za przyzwoleniem ks. Kanonika Józefa Celińskiego, z inicjatywy mieszkańców wsi Toczyska w czynie społecznym, rozpoczęto budowę kapliczki. Grunt pod kapliczkę dała rodzina Szewczaków. Jednym z pomysłodawców i osobą najbardziej zaangażowaną był Bronisław Basek. Mieszkańcy Toczysk aktywnie włączyli się w budowę, oferując swoją pomoc w postaci finansowej i materialnej. Drewniana stolarka okien i drzwi została wykonana przez miejscowych stolarzy ze wsi Henryka i Andrzeja Kaczor. Przez lata społeczność wsi Toczyska dbała o piękny wizerunek kapliczki, zbierając fundusze na wyposażenie, bieżące prace remontowo-budowlane. W 1995 r. zbierano fundusze na odnowienie i odświeżenie ścian kapliczki wewnątrz. W 2018 i 2019 r. odnowiona została elewacja zewnętrzna oraz ułożono schody i chodnik z kostki brukowej. W kapliczce znajdują się obrazy przedstawiające Stacje Drogi Krzyżowej, trzy obrazy Matki Boskiej, w tym jeden duży, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, ręcznie wyszyty metodą haftu krzyżykowego i ofiarowany w 2015 r. przez mieszkankę wsi Halinę Guzek, obraz Pana Jezusa, wyrzeźbiony w drewnie przez mieszkańca Tomasza Woźnego. W kapliczce odbywają się uroczyste msze, majówki, modlitwy kółka różańcowego, drogi krzyżowe, w Wielką Sobotę poświęcenie wody i pokarmów. Przed laty uczniowie Szkoły Podstawowej z Toczysk mieli w kapliczce katechezę z panią Elżbietą Woźniak ze Stoczka Łukowskiego. (źródło: fb Toczyska-moja wieś)

5 milionów na kanalizację dla gminy Łuków

Kolejne dotacje na budowę kanalizacji sanitarnej w gminie Łuków. Samorząd ma przyznane prawie 5 milionów 200 tysięcy złotych z 4 miliardów złotych, które rząd podzielił na inwestycje wodno-kanalizacyjne.

Dodatkowe środki gmina przeznaczy na realizację drugiego etapu budowy sieci kanalizacyjnej w Gołaszynie, Ławkach i Gręzówce. To kolejna dotacja na inwestycję, na którą samorząd miał już przyznane ponad 8,5 miliona złotych z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". - Dzięki dodatkowym środkom będziemy mogli znacznie rozszerzyć to zadanie i zrealizować je w takim zakresie, jaki jest zaprojektowany. By zwiększyć szanse na pozyskanie środków w „Polskiego Ładu", we wniosku ujęliśmy tylko część planowanych robót, ale teraz będziemy mogli zrobić więcej. Pieniądze z Programu Inwestycji Strategicznych wykorzystamy na budowę czegoś w rodzaju szkieletu, a nową dotację przeznaczymy na obudowanie sieci głównej przyłączami - mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

W pierwszym etapie sieć kanalizacyjna już powstaje w Krynce, Rolach i Wólce Świątkowej. Budowa w kolejnych miejscowościach powinna się rozpocząć w 2022 roku i zakończyć w 2024.

Łukasz Prusak

Sprzęt AGD w nagrodę za szczepienia

Sześć Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy przystąpiło do konkursu „Zaszczepione KGW z Gminy Wola Mysłowska". Uroczyste wręczenie dyplomów odbyło się 5 listopada w Urzędzie Gminy. Wśród uczestników znalazły się: KGW Kamień, KGW Germanicha, KGW Mysłów, KGW Ciechomin, KGW Wólka Ciechomska i KGW Wilczyska.

Pierwsze miejsce zdobyło KGW Germanicha (87,5 proc. zaszczepionych członków), II miejsce - KGW Mysłów (71,20 proc. zaszczepionych członków), III miejsce - KGW Kamień (68,20 proc.).

Nagrody w postaci sprzętu AGD i RTV przedstawicielom Kół wręczała wójt Kinga Szerszeń.

eprasa.pl 3d3ba3787f

R E K L A M A

SALUS MEDYCYNA
Siedlce

REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY

Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej

SZEROKA OFERTA
lekarzy specjalistów oraz badań diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

Dzwoń
25 740 54 55

Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

LEKARZE MEDYCYNY PRACY

BADANIA PROFILAKTYCZNE:
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE

BADANIA KIEROWCÓW
I KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW

- Krótkie terminy oczekiwania
- Możliwość wykonania badań w ciągu jednego dnia
- Pełna diagnostyka i konsultacje w jednej lokalizacji

ZAPRASZAMY:
- Zakłady pracy
- Uczniów i studentów
- Osoby indywidualne i posiadające karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

tel. kom. 730 290 290
tel. 25 740 54 55 (wew. 3)
Siedlce, ul. Piłsudskiego 49

OFERTA DLA:
- zakładów pracy
- uczniów i studentów
- osób indywidualnych i posiadających karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

SALUS MEDYCYNA ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl

eprasa.pl 3d3ba3787f